

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7  
Telefon Nr. 279. — Telefon redakcyjny naczelnego Nr. 3689.

Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.  
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.  
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru

25

groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 6'00 kwart. Zł. 18'00  
w Krakowie z odnośz. do domu " " 6'20 " " 18'60  
Na prowincji z przesyłką poczt. " " 6'60 " " 19'80  
Zagranicą z przesyłką pocztową " " 10'00 " " 30'00  
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr,  
1-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'75, wiersz milim. 1-szp. w tekście  
Zł. 1'00, wiersz milim. 1-szp. na 1-iej stronie Zł. 1'25, gratulacje  
Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Przemówienie posła Dra Thona w dyskusji nad exposé min. Zaleskiego (str. 2)

Nie bywałe awantury na sejmowej komisji wojskowej

## Sankcje pokoju

Kraków, 27. lutego.

(K) Dymisja gabinetu Chautempsa odsunęła na dalszy plan zainteresowanie się losami międzynarodowej morskiej konferencji w Londynie. Z Londynu nadpływają też wciąż głuche wieści, które w wysokim stopniu zaniepokoić mogą opinię publiczną całego świata. Coraz wyraźniej zarysowuje się przed nami bardzo bliskie prawdopodobieństwo rozbięcia się londyńskiej konferencji, co dla idei światowego pokoju może być niepowetowaną klęską. Od tego bowiem, czy londyńska konferencja zakończy się jakimiś pomyślnymi rezultatami, zależy w głównej mierze możliwość przystąpienia do obrad nad rozbrojeniem na lądzie. Kwestja rozbrojenia stanowi wszak *conditio sine qua non* ostatecznej pacyfikacji świata.

Smutne są więc horoskopy realizacji tego podstawowego warunku światowego pokoju, dlatego o wiele baczniejszą należy zwrócić uwagę na prace obradujące, obecnie w Genewie komisji dla uzgodnienia paktu Kellogga ze statutem Ligi Narodów. Jak wiadomo pakt Kellogga zawiera formalnie potępienie wojny, ale nie zawiera żadnych sankcyj przeciwko tym państwom, któreby pakt ten naruszyły. W statucie Ligi Narodów przewidziane są już pewne sankcje, ale aparat Ligi jest tak ciężki, że za nim ruszy się z miejsca, armje państw prowadzących ze sobą wojnę znajdują się w ogniu walk, a wówczas wyłonią się ponure i trudne do przewyżyczenia kwestje mocarstwowego prestiżu, które nieuchronnie i nieubłaganie przeciw będą do ostatecznego rozrachunku z bronią w rękę. Obrady więc nad uzgodnieniem paktu Kellogga ze statutem Ligi Narodów doniosłe mają znaczenie, a pomyślny ich rezultat przyczynić się może do spotęgowania atmosfery pokoju na całym świecie.

Największą trudnością, jaką ta komisja będzie musiała pokonać stanowiąc będzie ustalenie: jakie państwo uważać należy za prowokatora nowej wojny. Wiemy już z dotychczasowych naszych bardzo smutnych doświadczeń, że każde wojnie towarzyszy takie obłędne rozpasanie dzikich instynktów, że idea sprawiedliwości z przerażeniem zasłania swe oczy i odkłada na później konieczną potrzebę ustalenia winy. Wiemy też, że nawet już po wojnie namiętności są jeszcze tak silne, że naginają obiektywizm historycznej prawdy do żywotnych interesów danego państwa. A zresztą żadne państwo, żaden naród nie żyje w oderwaniu od świata, a przeciwko sobie działa tak skomplikowane kłębowisko rozmaitych interesów, że nawet po wojnie trudno ustalić, kto ponosi moralną odpowiedzialność za jej sprowokowanie.

Ale są to sprawy interesujące historyków, pozostawmy więc im troskę o obiektywną prawdę, bo nas interesuje więcej dyskusja nad drogami, któreby w samym zarodku stłumiły

wszelkie możliwości nowych wojen. Najprostszym i dlatego najpraktyczniejszym przyczynkiem do tej dyskusji pochodzi od żydowskiego adwokata z Chicago Salomona O. Levinsona. Mało znamy tego człowieka, który naprawdę zasługuje na większe zainteresowanie, wszak legendarny ten adwokat z Chicago jest głównym inicjatorem a jak niektórzy chcą, nawet ojcem paktu Kellogga. Lewinson skromnie usunął się w ciszę swego gabinetu, pozwalając innym otoczyć się nimbem sławy i uchodzić za autorów uroczystego międzynarodowego potępienia wojny. Teraz gdy jego idea przestała być już manifestem światowego pokoju, a weszła na twardą i uciążliwą drogę swej realizacji, ojciec tej idei występuje z nową inicjatywą którą nazywa „sankcjami pokoju“.

Levinson proponuje cztery sankcje, cztery zasadnicze prawa. Pierwsze orzeka: „W przyszłości wszelkie aneksje i terytorjalne zdobycze z pomocą wojny albo wojennych gróźb, albo przy pomocy uzbrojonych sił tak samo jak wszelkie konfiskaty i egzekucje z pomocą gwałtu, ucisku lub oszustwa nie mają żadnej mocy obowiązującej i żadnej prawnej podstawy“. Efekt tej pierwszej sankcji zdają jasno i niedwuznacznie do potępienia wszelkich aneksyj i przymusowych egzekucyj drogą gwałtu, bez względu na to, czy doszły one do skutku drogą ofensywną czy też defensywną wojny. Jeśliby Liga Narodów i Panamerykańska Unja te zasady wcieliły do swych statutów, wojna straciłaby polityczny swój sens, albowiem cele wojny stały by się iluzoryczne, a państwa zrozumiałyby, że zapomocą wojny celów swych nie osiągną.

Druga sankcja brzmi: „Kaźda osoba albo grupa osób, która pisemnie albo ustnie, albo zapomocą rozszerzania jakichkolwiek publikacji nawołuje do stosowania między narodami środków wojny, lub do naruszania postanowień parwskiego paktu ze zamiarem rozpetania wojny między albo przeciw narodom, na być uznana jako winna ciężkiego złamania wiary, a po ustaleniu winy ma być skazana na ... lat więzienia“. To postanowienie zmierza do tego, by nałożyć kaganiec na te wszystkie demagogiczne żywyli, które nawołują do wojny rzekomo w imię wielkich i dostojnych narodowych ideałów. Na marginesie tego postanowienia warto zaznaczyć, że słowo „złamanie wiary“ wedle pojęć anglosaskiego świata oznacza tyle ile zwykłą zbrodnię.

Trzecia sankcja brzmi: „Trybunałowi światowego pokoju przysługiwać ma prawo na żądanie zainteresowanego narodu prawnego ustalenia, kto dokonał złamania paktu pokoju. Ten trybunał musi mieć możność w każdym wypadku sprawę szybko załatwić, posługując się prasą i innymi organami opinii publicznej. Trybunał nie ma mieć żadnej władzy, by wymusić

przeprowadzenie swych decyzji, ma tylko ustalić fakty i opublikować sprawozdania i swe decyzje, by w ten sposób dopomóc opinii publicznej do wyrobienia sobie zdania“. To postanowienie usunąć ma wszelkie udności związane z ustaleniem, kto jest stroną atakującą, albowiem uposażenie Międzynarodowego Trybunału w Hadze w taki autorytet może mieć moralnie taką przekonywującą moc, że nie znajdzie się chyba naród, który lekkomyślnie zechce narazić się na odegranie napiętnowanej przez opinię świata roli prowokatora wojny.

Czwarte, proponowane przez Levinsona postanowienie brzmi: „Gdyby się wydała ta nieszczęśliwa ewentualność, że jakkolwiek naród natychmiast, albo w dającym się przewidzieć czasie zamierza dokonać złamania paktu pokoju, mają państwa, które podpisały parwski pakt, rozpocząć między sobą natychmiast swobodną i bez żadnych zastrzeżeń wymianę zdań, by zapoznać się najdokładniej z prawdziwą sytuacją dla przedsięwzięcia najbardziej skutecznym pokojowym zarządzeniem, za pomocą których, albo wspólnie, albo też każde państwo z osobna, może opanować sytuację i narodzić, który zawikłał się w konflikt przyjąć z przyjaźnią radą i pomocą“.

Ten czwarty punkt najwięcej budzi zastrzeżeń, albowiem podkreśla pokojowy charakter tak wymiany zdań, jak i zarządzeń, które państwa między sobą postanawiają, by przyjąć z pomocą zaatakowanemu państwu. Trzeba jednakowoż wziąć pod uwagę, że Stany Zjednoczone przestrzegają zazdrośnie swej dumnej izolacji od międzynarodowych konfliktów i za żadną cenę nie chcą się dać wplątać w sytuację, która by doprowadzić musiała do ich zbrojnej interwencji. Powaga Stanów Zjednoczonych jest jednakowoż obecnie tak wielka, że sam ich apel może mieć daleko idące skutki. Oto sankcje, które proponuje duchowy ojciec paktu Kellogga — mister Salomon Levinson z Chicago. Robią one na nas pierwszy raz tak wyraźne wrażenie czegoś tak naturalnego i samo przez się zrozumiałego, że zdaje się nam, że przeciwko ich uzusaniu i przeprowadzeniu żadnych nie można przytoczyć argumentów. A jednak dyskusja w Genewie wysunie napewno cały las argumentów, by uzgodnienie paktu Kellogga ze statutem Ligi Narodów ująć w tak elastyczną formułę, by zawsze pozostawił jakąś furtkę wojnie, jako ostatecznemu i jednemu środkowi regulowania międzynarodowych sporów. Jeśliby jednak za sankcjami Levinsona, którego z prezydentem Hooverem łączą bardzo zażyłe i serdeczne stosunki przyjaźni, oświadczyły się Stany Zjednoczone i rzuciły na szalę obecnej dyskusji w Genewie całą powagę swego autorytetu, to nie ulega wątpliwości, że państwa, wchodzące w skład Ligi Narodów poważnie się nad nimi za stanowią...

# Przemówienie posła Dra Thona

## w dyskusji nad exposé min. spraw zagranicznych p. Zaleskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 2. Sin. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad exposé ministra Zaleskiego.

Pierwszy zabrał głos w dyskusji

**POSEŁ Dr. THON**

który wygłasza dłuższe znakomite przemówienie.

Na wstępie mówca wypowiada się z pełnym uznaniem dla linii zasadniczej zarówno jak dla taktyki p. ministra spraw zagranicznych, która w rezultacie przyniosła wzmocnienie stanowiska Polski w stosunkach międzynarodowych. Mówca pochwała w dalszym ciągu podjęcie starań o porozumienie z Niemcami, podkreślając zarazem humanitarny ton wystąpienia m'n. Zaleskiego na terenie Ligi Narodów. Poseł dr. Thon apeluje do p. ministra spraw zagranicznych, aby wpłynął na poprawę wewnętrznych stosunków w Polsce, zwłaszcza wobec ludności żydowskiej, odznaczającej się, jak to wielokrotnie stwierdzono, przywiązaniem do kraju.

Przechodzę teraz — oświadcza następnie mówca — do sprawy, która mnie specjalnie interesuje. Chciałbym prosić p. ministra spraw zagranicznych, aby nie dopuścił do tego, by kwestia żydowska w Polsce stanowiła artykuł na eksport. Rozumiem doskonale, że p. Filipowicz (ambasador polski w Waszyngtonie — Uw. Red.) ma ochotę i potrzebę stykać się i porozumiewać z byłymi żydowskimi obywatelami polskimi, którzy mieszkają w Ameryce. Przypuszczam też, że p. Filipowiczowi sprawa szczególną przyjemność skotkania się z wzruszającym przywiązaniem Żydów do Polski. Nie powinien jednak p. Filipowicz malować zbyt różowo i z wielkim przejęskrawieniem stosunków żydowskich w kraju.

Nie można mówić o świetnym ułożeniu się stosunków polskich, kiedy się Żydowi faktycznie nie przyznaje choćby tak pierwotnego prawa, jak prawo do pracy. Nie odpowiada to

ani godności państwa polskiego, ani powadze sytuacji, w której Żydzi się znajdują.

W końcu swego przemówienia poseł dr. Thon wyraża w imieniu sjonistów podziękowanie p. ministrowi Zaleskiemu za jego stosunek do akcji sjonistycznej w Palestynie oraz za działalność tamtejszego konsula generalnego Rzeczypospolitej p. Zbyszewskiego, otaczającego szczególną opieką Żydów z Polski. (Dokładny tekst znanego przemówienia posła dra Thona podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma. — Redakcja).

Z kolei przemawia posłanka Kosmowska (Wyzw.), która postawiła p. ministrowi szereg pytań, dotyczących nieobjętych jego przemówieniem momentów całokształtu polityki polskiej z zagranicą, a w szczególności rozwoju porozumienia z państwami bałtyckimi, ustosunkowania się do Małej Ententy itd. Posłanka Kosmowska stawiała jeszcze pytania co do podjęcia prób znalezienia na arenie międzynarodowej środków zaradczych dla pogłębiającego się wciąż kryzysu gospodarczego wewnątrz kraju oraz o linię polityki emigracyjnej. Wreszcie mówczyni przedstawiła do uchwalenia komisji wniosek, wyrażający cześć prezydentowi Masarykowi z powodu święconej przez naród czechosłowacki 80 tej rocznicy jego urodzin.

Pos. Czapiński (PPS) stwierdza, że sytuacja międzynarodowa Polski nie jest zbyt dobra. Rzeczy ujemne tkwią często — zdaniem mówcy — w czynnikach od ministra niezależnych, bowiem dobra polityka zagraniczna zależy od dobrych stosunków wewnętrznych. Mówca omawia następnie położenie społeczne i gospodarcze Europy, poczem uzasadnia konieczność osiągnięcia pacyfikacji stosunków z Niemcami. W końcu mówca zwraca uwagę na ważny moment ogólnoludzkich stosunków w danej chwili, jakim jest głód w Chinach, pochłaniający miliony ofiar. Dalszą dyskusję nad ekspozycją przerywa do następnego posiedzenia.

**PRZECIWO OBSTRUKCJI, HEMOROIDOM, zaburzeniom w żołądku i kiszkiach, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża zaleca się pić naturalnej wody górzkiej „Franciszka Józefa“ kilka razy dziennie. Badania lekarskie chorób podbrzusza stwierdziły, że woda „Franciszka Józefa“ działa zawsze pewnie, łagodnie i skutecznie. Żądać w aptekach i drogeriach. 2697ek**

szłość, że o ile wyczytam w prasie podobnie jak w „Robotniku“ i w prasie endeckiej poprzekracane moje przemówienia, będę musiał reagować wobec autorów tych sprawozdań czynnie kijem (!). Dalej oświadczam, że składam urząd sekretarza i stawiam wniosek, by na sekretarza powołano posła Trampczyńskiego.

Poseł Pajak uważa ten wniosek za humorystyczny i nie chce go poddać pod głosowanie, popiera jednak ten wniosek profesor poseł Kozłowski (BB), który m. in. oświadcza:

— Poseł Trampczyński otrzymał podziękowanie od cesarza Wilhelma II. za popieranie budżetu wojskowego w Reichstagu. W r. 1919 i 1920 w czasie wojny z bolszewikami ten sam p. Trampczyński rozwijał wysoce dla państwa szkodliwą działalność.

Dalsze jego słowa przerywa niezwykła wrzawa.

Według sprawozdania klubu BB, między posłami wywiązał się pojedynek słowny, w czasie którego poseł Łazarski krzyknął pod adresem Trampczyńskiego: Pan służyłeś Niemcom! Na co poseł Stefan Dąbrowski odpowiedział: A to dureń!

Pos. Łazarski rzuca się na Dąbrowskiego i wymierza mu policzek. Między posłami wywiązała się bójka. Wśród ogólnego zamieszania słychać beztładne okrzyki. Na salę wpadają posłowie obecni w kulaarach. Przewodniczący Pajak zarządza przerwę.

Według sprawozdania Klubu narodowego, poseł St. Dąbrowski w odpowiedzi na okrzyk Łazarskiego krzyknął: Pan jesteś dureń. Na ten okrzyk posłowie z BB zerwali się w kierunku posła Trampczyńskiego, i Dąbrowskiego. Poseł Kleszczyński zamierzył się popielniczką. Poseł Łazarski uderzył posła Dąbrowskiego w skroń, na co ten reagował uderzeniem w twarz. Posłowie z lewicy i centrum rzucili się, ażeby odgrodzić obie strony. Posiedzenie przerwano.

Po przerwie przyjęto wniosek endecki w sprawie aresztowania osób wojskowych. W końcu posiedzenia przedstawiciele BB przybyli ponownie do komisji i poseł Snopczyński w imieniu członków klubu BB złożył oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

— Reprezentacja klubu B B w komisji wojskowej składająca się wyłącznie z wojskowych, odznaczonych Krzyżem wojskowym za udział w wyzwoleniczej wojnie, nie uważa za możliwe dla siebie brać udział w pracach komisji wojskowej pod przewodnictwem posła Pajaka.

Po tym oświadczeniu posłowie z BB opuścili salę obrad wraz z przedstawicielem BBS posłem Burdą.

Wobec tego, że krążyły pogłoski, że w trakcie walki został również pobity, względnie spoliczkowany poseł Trampczyński, zwrócono się z zapytaniem w tej sprawie do pos. Trampczyńskiego, który oświadczył, co następuje:

Od roku 1926 trzymam zawsze przy sobie rewolwer w kieszeni. Niech no spróbują mnie znievažić!

W ten sposób zakończyła się „pokojowa“ komisja wojskowa. Tymczasem opowiadają w kulaarach, że członkowie BB nie zamierzają poprzestać na tem i „połują“ w kulaarach na kilku posłów opozycyjnych, których zamierzają naleyście „ukarać“.

Ta seria pojedynków i walk na terenie Sejmu, która przypomina analogiczne walki w roku zeszłym, nasuwa pytanie, czy premier Bartel będzie mógł utrzymać się na swym stanowisku wobec zdecydowanej agresywnej polityki prezydium BB w stosunku do Sejmu. Krąży pogłoska, że ta dwutorowość została już z góry zaakceptowana i że premier Bartel tymczasem nie wyciągnie żadnych konsekwencji. Krąży również pogłoska, że w najbliższych dniach ukaże się wywiad marszałka Piłsudskiego w sprawie ostatnich zajęć w Sejmie.

# Latające popielniczki i nowa seria „rekoczynów“

## na posiedzeniu komisji wojskowej

### Gwałtowna demonstracja posłów B. B. przeciwko prezesurze posła Pajaka — Skandaliczne burdy — B. B. opuszcza obrady

Warszawa, 26. 2. (Sin) Zgodnie z instrukcjami udzielonymi wczoraj na posiedzeniu klubu B. B. członkowie tego klubu postanowili, na każdym posiedzeniu komisji i wogóle przy każdej okazji doprowadzić do scysji z większością Sejmu. Wczoraj byliśmy świadkami tych zajęć na plenum posiedzenia Sejmu i w komisji administracyjnej. Dziś powtórzyły się te zajęcia w bardziej gwałtowny sposób na komisji wojskowej Sejmu. Do kulaarów sejmowych dochodziły jedynie donośne odgłosy krzyków poszczególnych posłów: rozbrzmiewał potężny głos posła Trampczyńskiego, dudnił głęboki bas posła Burdy (BBS), później zaś dochodziły e-lacje, że w powietrzu unosiły się popielniczki, kałamarze, że padały bardzo ostre inwektywy, przyczem nie brakło obraźliwych słów. Odbывała się istna licytacja nieprzyzwoitych wyrażań. Górą oczywiście byli posłowie z BB.

W pół godziny po zajęciach w komisji wojskowej do klubu sprawozdawców parlamentar-nych poczęły nadchodzić biuletyny poszczególnych stron walczących, przyczem każda strona zapewniała o swoim zwycięstwie. Najwięcej „zwycięstw“ wyliczył w swoim biuletynie posł Burda. Według tych relacji rzecz miała się, jak następuje:

Posiedzenie komisji wojskowej otworzył przewodniczący poseł Pajak (PPS). Przed porządkiem dziennym zabrał głos poseł Burda, który

miał szczególną urazę do posła Pajaka za to, że w „Robotniku“ podał treść jego przemówienia poprzedniego na komisji wojskowej, treść która została zdezawuowana nawet przez „Gazetę Polską“.

Poseł Burda w końcu swego przemówienia oświadczył: Wybór posła Pajaka na przewodniczącego komisji wojskowej uważam za porzucenie. Biorąc wszystko powyższe pod uwagę i uważając pana Pajaka jako człowieka stojącego go poniżej honoru przeciętnego człowieka (!), oświadczam, że byłoby niżej mojej godności wspólnie z nim w prezydium komisji pracować i dlatego godność sekretarza składam.

Przewodniczący pos. Pajak przerywa kilkakrotnie mówcy, a nawet przywołuje go do porządku, przyczem poseł Liebermann poucza swego koleżę partyjnego posła Pajaka, by się nie denerwował, zwracając mu uwagę, że spisek został już z góry uknuty.

Po przemówieniu pos. Burdy zabrał głos poseł Kościłkowski (BB) oraz pos. Dąbrowski (Kl. Nar.), poczem przemawia poraz drugi poseł Burda, który oświadcza m. in. co następuje:

Wśród bandytów i opryszków istnieje nawet pewien stopień dzentelmenstwa, w czym jak widać wielu panów na komisji nie może się pochwalić. Posiadam pewne wychowanie i wzdrygam się wprost, że muszę w takim towarzystwie tutaj zasiadać. Oświadczam na przy-

# Co słyhać z ustawami samorządowymi dla Małopolski?

Wywiad z referentem Komisji Administracyjnej Sejmu pos. Drem. Putklem

Wszczęte z wielkim rozpędem przed kilku tygodniami prace nad ustawami samorządowymi dla Małopolski, doznały nagle przerwy i nie spodziewanie uichły. O przyczynach tego nagłego zahamowania prac Komisji Administracyjnej, jak również o dalszych horoskopach tego słuszenie nazwanego „węża morskiego“, informuje poseł Dr. Putek, referent Komisji, w poniższym wywiadzie, ogłoszonym we wczorajszym „Robotniku“:

„Sprawa samorządu wogóle, a dla Małopolski w szczególności, stała się już w Sejmie przysłowiowym „wężem morskim“. Gdy poprzedni Sejm usiłował załatwić całokształt zagadnień samorządowych, podsuwano mu stale projekt tak zwanych „małych ustaw samorządowych“, mających na celu doraźne naprawienie wadliwości samorządu gminnego i powiatowego.

W obecnej sesji sejmowej te same propozycje dał Sejmowi Rząd, to też Sejm zdobył się nie tylko na inicjatywę zaprojektowania „małych ustaw samorządowych“, ale także — prze prowadził nad nimi szczególną, dyskusję w podkomisji samorządowej i na pełnej Komisji Administracyjnej. Gdy jednak zdawało się, że sprawy definitywnie zostaną w komisji załatwione i wypłyną na plenum Sejmu — ujawnia się przy tej sposobności niejasne i niezdecydowane stanowisko Rządu i wyraźny sabotaż, uprawiany przez BB.

Rząd, który w deklaracjach uznał zmianę ordynacji wyborczej do rad gmin wiejskich i miejskich, oraz do rad powiatowych za sprawę pilną, — nie chce wyciągnąć konsekwencji ze swego stanowiska, albowiem próbuje przetrzymać dzisiejsze kurjalne rady gminne miejskie i wiejskie przez cały okres sześciolatniej ich kadencji, czyli — w przeważającej większości gmin — do roku 1933.

Przy pomocy starych rad gminnych projektuje natomiast przeprowadzić wybory do rad powiatowych, co byłoby absurdem.

Bezpartyjny Blok ujawnił w zakresie samorządowych zagadnień brak jakiegokolwiek pro

gramu, a wystąpienia niektórych jego członków na Komisji Administracyjnej wykazują, że są oni odpędzani i podniecani demagogią nacjonalistyczną, obliczoną zresztą na nieświa domość szerokiej kół społeczeństwa, którym treść projektów ustaw samorządowych przedstawiona jest w sposób, niezgodny z prawdą.

Wobec sabotażu, uprawianego w Komisji Administracyjnej, a niestety — także wspieranego przez kierownictwo tej komisji — niema widoków, aby komisja ta mogła w tych warunkach jakkolwiek projekt przedłożyć Sejmowi i ujawnić w ten sposób społeczeństwu w dyskusji sejmowej znaczenie i wartości z trudem przez podkomisję samorządową opracowanych projektów.

Dlatego też szereg stronnictw postanowił położyć kres dalszemu sabotowaniu prac Komisji Administracyjnej w ten sposób, że projekty ustaw, przygotowane przez podkomisję, zgłaszają w Sejmie, jako wniosek nagły, któryby z pominięciem formalności, związanych z odsyłaniem wniosków do komisji, postawiono na porządku obrad pełnego Sejmu i załatwiony w przyspieszonym trybie postępowania.

Dodać należy, że sabotaż prac komisji przez BB, dokonywany jest systematycznie w tej formie, że posiedzenia nie są otwierane o oznaczonej godzinie, ale nieraz o kilka godzin później; że — na porządek obrad komisji wprowadzone są nielegalne sprawy, nie podlegające kompetencji komisji administracyjnej; że sprawy wędrują z komisji do podkomisji i z powrotem, bez uzasadnionej potrzeby; wreszcie — że Rząd również nie trzymając się regulaminu powiatowego, systematycznie zgłasza coraz to nowe poprawki, wywracające postanowienia tak podkomisji, jak i pełnej komisji; wreszcie — że komisja zwoływana jest rzadko.

W tym stanie rzeczy stosowanie skróconego postępowania, w regulaminie sejmowym przewidzianego — jest uzasadnione i ono tylko może doprowadzić do ostatecznego załatwienia spraw samorządowych przez Sejm“.

## Wybór przewodniczącego Komisji „przedsejmowej“

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 2. (Sin) Pan Marszałek Daszyński zwołał na jutro posiedzenie nadzwyczajnej komisji do zbadania zaistniałego w dniu 31 października r. ub. Na porządku dziennym znajduje się wybór przewodniczącego komisji.

## Min. Prystor nie ma zaufania do podkomisji sejmowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 2. (Sin) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej odczytał dyr. Szubartowicz z min. pracy list ministra Prystora w sprawie prac sejmowej podkomisji do zbadania działalności komisarzy w kasach chorych. Minister oświadczył m. in., że wnioski tej komisji uważa za niemożliwe do przyjęcia. Ponadto minister nie ma zaufania do podkomisji, której referent i przewodniczący należą do stronnictwa poszkodowanego w zakresie kas chorych (PPS).

## Kiedy odbędą się wybory w Łucku i w Lidzie?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 2. Sin. W dniach najbliższych ukazać się ma rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych ustanawiające terminy i warunki pełniających wyborów w okręgu łuckim na niedzielę 13 kwietnia br. Wybory uzupełniające w okręgu lidzkim odbędą się prawdopodobnie 27 kwietnia.

## Rozbity wiec kupiectwa żydowskiego we Lwowie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 26. 2. Na dziś wieczór zapowiedziany był wiec zwołany przez centralne stowarzyszenie kupców z posłem Eisensteinem na czele, w sprawie podatków. Wiece miało być odpowiedzią na niedopuszczenie przedstawiciela kupiectwa żydowskiego do dyskusji na „oficjalnym“ wiecu polsko-żydowskim, który odbył się w niedzielę.

Już na godzinę przed zebraniem się dzisiejszego zgromadzenia obsadził salę bojówki pp. Jaegera i Ohrensteina, wszczynając bójki. Wskutek awantur przedstawiciel starostwa grodzkiego rozwiązał wiec.

Wobec tego poseł Eisenstein zwołał drugi wiec do sali stowarzyszenia kupców. Wiece tego zgromadzić przeszło 500 osób. Po wysłuchaniu referatu zebrani uchwalili votum nieufności dla przewodniczącego lwowskiego stowarzyszenia kupców p. Jaegera a nadto rezolucję protestującą przeciwko niesłychanemu obciążeniu podatkowemu.

## Trzebinia — miastem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 2. Sin. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozstało do uzgodnienia międzyministerjalny projekt ustawy, zaliczający gminę Trzebinia do gmin miejskich.

## Zgon kardynała Merry del Val'a

Rzym, 26. 2. PAT. Kardynał Merry del Val uległ nagle atakowi ślepej kłuski i poddał się natychmiast operacji, w czasie której zmarł o godzinie 16-tej.

Z kardynałem Merry del Val'em schodził do grobu jeden z najstarszych i najwybitniejszych dyplomatów watykańskich. W latach 1903—1914 sprawował zmarły kardynał urząd sekretarza stanu w Watykanie jako poprzednik kard. Gaspariego. W tym też charakterze przyjął w roku 1903 Teodora Herzla, z którym odbył dłuższą konferencję, okazując wiele zrozumienia i życzliwości dla idei sjońskiejskiej.

# Senat protestuje przeciwko prześladowaniom religijnym

w Rosji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26. 2. (Sin) Na plenarzem posiedzeniu Senatu marszałek zawiadomił o unieważnieniu przez Sąd Najwyższy mandatów senatorów z okręgu 57: Skokowskiego, Dedki, Dała i Huskowskiego z BB, oraz Kozickiego (Selrob) a także o zrzeczeniu się mandatu przez sen. Hedingera (Kl. nar.). Następnie przyjęto ustawy o poborze rekruta, Sen. Boguszewski referował ustawę i wypłaceniu urzędnikom za ległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928.

Wśród interpelacji znalazła się także interpelacja sen. Thuliego z Ch. D. w sprawie prześladowań religijnych w Rosji

Interpelacja brzmi:

Prześladowanie przez rząd sowiecki wszelkich wyznań religijnych, w szczególności religii chrześcijańskiej, wywołuje oburzenie całej

go świata cywilizowanego i współczucie dla nieszczęśliwych ofiar. Sądźmy, i Polska powinna przyłączyć się do protestów innych narodów przeciwko niesłychanemu gnębieniu wierzących Rosjan. Zapytujemy p. prezesa rady ministrów, czy skłonny jest w odpowiedni sposób przedstawić rządowi ZSSR konieczność uszanowania wierzności religijnych“.

Sen. Kerner (Kolo Żyd.) oświadcza, że przyłączyłby się do tej interpelacji w razie skreślenia zdania „w szczególności religii chrześcijańskiej“, poniżej prześladowania dotyczą w równej mierze religię żydowską.

Wobec zgody interpelanta ustęp o religii chrześcijańskiej; usunięto, poczem interpelację podpisały wszystkie stronnictwa.

Następne posiedzenie Senatu 6 marca.

# Nagonka przeciwko rabinom w Rosji-trwa

Moskwa, 26. 2. ŻAT. Żydowskie pismo komunistyczne „Oktjabr“ w Mińsku zamieszcza artykuł, w którym atakuje gwałtownie całe duchowieństwo żydowskie w Rosji, pisząc m. in.: „Wszyscy rabini w związku radzieckim odgrywają dominującą rolę w kampanii antysowieckiej, uprawianej obecnie zagranicą. Wszyscy oni są szkocznikami kontrrewolucji. Należy zatem zwrócić baczną uwagę na tych świętoszków“. Pismo to dalej informuje, że w miasteczku Kaj

danów okręgu mińskiego Żydzi odbyli w synagogdzie nielegalne zebranie, na którym uchwalono „zwrócić się listownie do bankierów i imperialistów amerykańskich z prośbą o ingerencję celem obywateli nepmanów żydowskich przed władzami sowieckimi“.

Pisma komunistyczne donoszą z szeregu miast i miasteczek na Białorusi o konfiskowaniu bóżnic i synagog.

# Upadek gabinetu Chautemps'a

(K) Jak było do przewidzenia, gabinet Chautempsa nie wytrzymał pierwszej batalii i obalony został większością 15 głosów zaraz na pierwszym posiedzeniu parlamentu. Że sprawa weźmie taką obrót, wnioskować było można z odmowy Tardieu na propozycję wstąpienia do gabinetu i objęcia teki ministra marynarki, by w ten sposób kontynuować swoją politykę na londyńskiej konferencji rozrojeniowej. Tardieu wolał pozostać w Paryżu i poprowadzić opozycję do szturmu na lewicowy gabinet. To nieprzejednane stanowisko Tardieu było zapowiedzią nieubłaganej walki z nowym gabinetem, który liczył widocznie na to, że część opozycji będzie się absentowała, by w ten sposób na czas przynajmniej przejściowy umożliwić egzystencję gabinetowi. Te rachuby Chautempsa okazały się płonne, albowiem prawica nie mogła przebaczyć radykałom sojuszu ze socialistami. Opozycja, jaką zajął Tardieu, który chciał wziąć sobie rewanz na radykałach za odmowę poparcia jego gabinetu skłoniła też dawnych secesjonistów z partii radykalnej to jest grupę Franklina-Bouillona, która wystąpiła z partii radykalnej z powodu ciągłego kokietowania socialistów przez radykałów, do jaknajenergiczniejszego wystąpienia przeciwko nowemu gabinetowi.

Atak opozycji z ręcznie wyzyskał niezbyt szczęśliwą taktykę Chautempsa, który w swej programowej deklaracji zapowiedział obszerną amnestję dla politycznych przestępców. Chautemps w swej mowie wyraźnie podkreślił, że chodzi mu o pacyfikację kraju i dlatego chce prowadzić politykę tolerancji i zgody. Rząd zamierzał z początku ograniczyć amnestję tylko do Alzacji, ale pod naporem socialistów rozciągnął amnestję na całą Francję, z czego skorzystały głównie komuniści. W dziedzinie polityki zagranicznej oświadczył się nowy gabinet za kontynuowaniem dotychczasowej polityki i solidaryzował się zupełnie ze stanowiskiem Tardieu na londyńskiej konferencji. Z tej strony opozycja nie mogła atakować nowego gabinetu i dlatego wysunęła problemy polityki we wewnętrznej, korzystając głównie z tej zapowiedzianej amnestji. Sam Tardieu był na tyle przeorny, że się nie wysunął na pierwszy front, wysyłając do ataku Pawła Reynauda z frakcji Maginota, tego samego Reynauda, który swego czasu prowadził tak głośne „rozmówki“ z niemieckim przemyslowcem Reckbergem i w Berlinie konferował z niemieckimi nacjonalistami nad utworzeniem wspólnego frontu Niemiec i Francji przeciwko sowiecom. Reynaud zarzu-

cił Chautempsowi, że nie utworzył gabinetu, jaki chciał utworzyć, lecz oddał się w niewolę socialistów. Ta niewola musi sparaliżować w samym zarodku wszelkie pozytywne poczynania nowego rządu. Jak Chautemps będzie mógł przeprowadzić obronę Francji, skoro socialisty są wrogami budżetu wojskowego, gwarantującego bezpieczeństwo Francji? — wołał Reynaud. Wszak sam Chautemps, zanim zamarzył jeszcze o utworzeniu rządu wyraźnie przed kilku miesiącami oświadczył, że gabinet skazany wyłącznie na poparcie tylko socialistów, nie może prowadzić korzystnej dla kraju polityki. Rozumie się, że mowca opozycji w najczarniejszym świetle przedstawił skłaki amnestji, nieomieszkał nawiązać do afery Kutiepowa, by wykazać, że w kraju panuje olbrzymie wzburzenie przeciwko Sowiecom — że opinia publiczna domaga się nawet zerwania z nimi wszelkich stosunków. W chwili, kiedy cały świat protestuje przeciwko prześladowaniom religijnym w Rosji sowieckiej, Chautemps daje emisariuszom trzeciej międzynarodówki możliwość bezkarnego grasowania po Francji. Ten demagogiczny występ zrobił swoje i rząd Chautempsa nie uzyskał większości.

Sytuacja jest teraz niezwykle skomplikowana, albowiem wśród radykałów panuje olbrzymie wzburzenie, a na dłuższą metę przeciwko radykałom we Francji rządzić nie można. Podniosły się wprawdzie głosy by rozwiązać parlament, ponieważ ten parlament nie jest zdolny do wyłonienia ze siebie stałej większości, ale do tego nie dojdzie, albowiem sprzeciwia się to tradycji francuskiego parlamentaryzmu. W całej historii trzeciej Republiki nie ma precedensu, by rozwiązano parlament przed upływem jego kadencji, — dlatego, że został obalony rząd. A zresztą nikt nie ma tej pewności, czy nowe wybory zmienią oblicze parlamentu, a wielkie jest prawdopodobieństwo, że zwycięsko z nowych wyborów wyjdą żywioty radykałne tak na lewicy jak i na prawicy.

Jedynym mężem opatrnościowym jest Poincare, ale wątpliwa jest rzeczą, czy Poincare weźmie na siebie teraz misję utworzenia gabinetu. Fizycznie zdaje się nie jest jeszcze zupełnie zdrow, a politycznie sytuacja jest tak zabagniona, że Poincare nie zechce narazić swego autorytetu. Pozostaje więc Tardieu, który przygotował niejako całą sytuację, by móc znowu wypłynąć. Bardzo więc jest prawdopodobne, że Tardieu podejmie znowu próbę utworzenia gabinetu, opierającego się na koalicji stronnictw centrowo-prawicowych.

widzieć łatwo. Sprawa będzie się śmiać w komisji przez parę tygodni, a potem na pełnym sejmie znowu przez czas jakiś, — a do zatwierdzenia jej nie dojdzie. Gdyby nawet znalazła się większość tu i ówdzie dla jakiejś drobniutkiej uchwały, to dla kwestyj ważnych większość się nie znajdzie. O tem, aby sejm obecny — w tych warunkach, w jakich toczy się debata w komisji — zatwierdził sprawę reformy ustroju w sposób zasadniczy, trudno myśleć. Żle piszemy „trudno“ — niemożliwe.

Gabinet p. Bartla przyszedł z misją przeprowadzenia przez sejm i senat budżetu. Ale widać, że nie ma misji, aby przeprowadził także i zmianę konstytucji.

...Kto oczekuje od tego sejmiku reformy, wyjdzie się żądać szybki z okna i gwiazdki z nieba. Nie trzeba być tak dziecinny. W tej koniunkturze ani rząd, ani sejm nie mają zamiaru, a może nawet możliwości dać nam reformy ustroju. Widać, że trzeba czekać jakiejś innej koniunktury. Może tę nową koniunkturę przyniesie — mierzec?...

## W OBRONIE „WYGASAJACYCH“ POSŁÓW

Dalsze, trzecie z rzędu unieważnienie wyborów sejmowych wprawilo w zrozumiałą irytację „Dzień Polski“, który ponownie oburza się na ten — „praworządny“ nieład:

...obecne orzeczenia Sądu Najwyższego powodują, że skład sejmu jest stale prowizoryczny — żaden poseł nie wie, czy jest posłem, czy korzysta z praw i przywilejów poselskich. Nigdy nie wiadomo, czy w głosowaniach sejmowych decydują legalni, czy nielegalni posłowie.

Sąd Najwyższy obok ordynacji wyborczej ponosi tu także winę, bo nie będąc wprawdzie związany terminem prekluzyjnym dla badania zaskarżonych wyborów, mógł być w interesie ładu prawnego nie czekać 2 lata (! na rozpatrzenie skarg i sam z siebie możliwie szybko je rozpatrywać.

Tak samo zamęt prawny tworzy się z tego powodu, że zachodzą ciągle zmiany składu posłów z listy państwowej, coraz to jedna grupa traci mandat, a zyskuje go inna.

Przedmiotem do dyskusji jest także kwestja, co ma się stać, gdy poseł wybrany w dwu okręgach, lub w okręgu i z listy państwowej przyjmuje mandat tam, gdzie po jakimś czasie wybory unieważniają. Dlaczego ma on tracić prawo do mandatu z listy państwowej, lub z innego okręgu? Gdyby jednak przyznać mu mandat z drugiego źródła, to trzeba by unieważnić mandat posła, który w dobrej wierze już stamtąd posłuje.

Zatem metlik prawny niesłychany, a bardzo dla parlamentaryzmu polskiego kompromitujący“.

(in)

**NADESLANE.**  
Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

## Podziękowanie.

Komitet Budowy Domu Artystów i Związek Plastyków w Krakowie, w pełnym odczuciu wspaniałego daru na rzecz polskich artystów plastyków, stworzonego uchwałą Rady m. Krakowa z dnia 21 marca 1928, L. 633/1928, składają niniejszem Prezydium i Radzie Miejskiej najgorętsze podziękowanie za grunt pod budowę pierwszego w Polsce Domu Własnego Artystów Plastyków w Krakowie, mającego stać się wielkopomnym wyrazem rzeczywistego stosunku społeczeństwa do polskich pracowników Sztuki

Za Prezydium Związku Plastyków i

291x

Kom. B. D. A. P.

Sekretarz:  
Fr. Janczyk (—)Prezes:  
Zbigniew Pronaszko (—)

**CZEKOLADA**  
**GRYLAŻOWA**  
**PLUTOS**

Sklep własny w Krakowie, ul. Szewska 16.

Koleżance p. R. Goldwasserowej wyraża serdeczne współczucie z powodu zgonu bhp. Ojca  
Związek Zawodowy Nauczycieli Średnich Szkół Żyd.  
Oddział Kraków.

490x

# W kalejdoskopie prasy

## DWA PRĄDY: OSZCZĘDNOŚCIOWY I — PUŁKOWNIKOWSKI

W korespondencji z Warszawy „Naprzód“ nawiązując do niedawno odbytej konferencji w sprawach gospodarczych na Zamku, przedstawia dwa sprzeczne stanowiska, panujące w łonie rządu co do środków, zmierzających do przezwyciężenia kryzysu:

Jedno zapatrywanie reprezentowane przez p. Bartla opiera się na jak je określono, zaciśnięciu pasa, na oszczędnościach, na zredukowaniu budżetu o kilkaset milionów, których należy użyć na ulgi podatkowe. Drugie zapatrywanie reprezentowane przez p. Matuszewskiego obsta je przy wykonaniu 3-miljardowego budżetu, zaś dla ożywienia życia gospodarczego chce użyć zapasów kasowych — także kilkaset milionów złotych. Które zapatrywanie zwycięży, musi być w najbliższym czasie rozstrzygnięte, gdyż sytuacja gospodarza nie pozwala na wyczekwanie, które zapatrywanie zwycięży. Zmagają się więc dwa prądy, które w marcu muszą dojść do decyzji — albo p. Bartel zostanie i swój program oszczędnościowy zacznie uniezeczywistniać, albo p. Matuszewski zwycięży i wtedy on — odwiele kto się ale może teraz przyszła jego pora — będzie ta „druga zmiana“, która złuzuje p. Bartla.

## KONIEC SEJMU — W MARCU?

W dalszym ciągu korespondent „Naprzodu“ przepowiada:

A więc marzec zadecyduje. Dla niektórych,

głównie dla konserwatystów, decyzja nie podlega już teraz żadnej wątpliwości: około 15 marca sesja zostanie odroczone czy zamknięta. Głosy te idą jeszcze dalej: obecna sesja wogóle będzie ostatnią, nastąpi rozwiązanie Sejmu, nowe zaś wybory stoją pod znakiem zapytania. Wszystko, jak widać, pięknie obmyślane i ułożone — jeden tylko w tym haczyk: czy „On“ zaakceptuje te plany. Mówią, że w rozmowach gospodarczych na Zamku brał też udział p. marszałek Piłsudski, rzucił szereg uwag i wogóle okazał wielkie dla tej sprawy zainteresowanie. Jeżeli tak jest, to pp. pułkownicy będą w strachu: kto zna położenie gospodarcze, kto na serio myśli o środkach zaradczych, ten nie może pozbyć się Sejmu, ten nie może oddać władzy w ręce zupełnie nie na dające się do rozwikłania trudności gospodarczych. Ale — zawsze te wątpliwości wylażą na wierzch: jaka będzie decyzja, kiedy ona zapadnie, kto będzie powołany do jej wykonania, tego nikt nie wie. Natomiast wiadomo, że wbrew wszelkim prawom decyduje ciągle czynnik, który do tego nie ma konstytucyjnej legitymacji.

## CO ZE ZMIANĄ KONSTYTUCJI?

Jest z nią źle, bardzo źle. Tak czarno przynajmniej maluje sytuację w tej dziedzinie „Czas“, ubolewając, że posłowie tracą czas na bezowocnych dyskusjach, które z góry skazuje na niepowodzenie. Kto temu winien? — Wszyscy:

„Sejm jest rozbity; stronnictwa są do innej pracy, jak agitacyjna, nie skłonne: rząd umyślnie zajął stanowisko wyczekujące. Rezultat prze-

## PRZEGLĄD GOSPODARCZY

**Redukcja wytwórczości  
wzrost protestów, pogor-  
szenie konjunktury —**

oto obraz obecnej sytuacji gospodarczej w Pol-  
sce — wcale sprawozdania I. B. K. G.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i  
Cen w następujący sposób charakteryzuje obecną  
sytuację gospodarczą w Polsce:

Zmniejszenie rozmiarów produkcji przemysłowej  
wystąpiło w styczniu silniej niż kiedykolwiek  
w okresie trwającej obecnie fazy depresji. Ogól-  
ny wskaźnik produkcji spadł ze 124,9 w grudniu  
do 114,1 w styczniu. Po raz pierwszy w istnieją-  
cej fali konjunktury zmniejszone zostało zna-  
cznie wydobycie węgla, które dotychczas utrzymy-  
wało się na wysokim poziomie.

Redukcja rozmiarów wytwórczości oddziaływała  
wpływająco na rynek pieniężny. Pozabankowa  
stopa dyskontowa w Łodzi wykazywała w ciągu  
stycznia i w pierwszej połowie lutego tendencję  
malejącą. Silnie wzrosły kursy listów zastawnych.  
Protesty wekslowe utrzymują się jednak od listo-  
pada na wysokim poziomie, wykazując w gru-  
dniu i styczniu sezonowy wzrost. Również i wska-  
źnik sumy weksli wystawionych w dalszym cią-  
gu jest wysoki (116,8 w styczniu wobec 116,6 w  
grudniu). Obieg pieniędzy, wykazujący od kilku  
miesięcy spadek w związku ze zmniejszeniem się  
obrotów, skurczył się w styczniu jeszcze bardziej,  
w lutym jednak ta niżkowa tendencja uległa już  
zatrzymaniu.

Ceny surowców dla przemysłu wykazały w sty-  
czniu dalszą niżkę w związku z powszechnym  
niemal pogorszeniem się konjunktury na terenie  
międzynarodowym. Natomiast ceny wyrobów go-  
towych u producentów, pomimo spadku cen surow-  
ców i niepomyślnej konjunktury w kraju utrzy-  
mały się naogół na poprzednim poziomie.

Położenie rolnictwa uległo dalszemu pogorsze-  
niu. Prawie niustanny w ciągu stycznia i lutego  
spadek cen zbóż odbywał się zgodnie z tendencją  
światową, a ponadto szczególnie utrudniony zbyt  
wszystkich niemal produktów roślinnych, a także  
nabiału, przy powoli obniżających się cenach zwie-  
rząt, powodowały dla rolników niemożność po-  
krycia najpilniejszych wydatków.

Znaczne ograniczenie produkcji dóbr konsum-  
cyjnych, zwłaszcza w przemyśle włókienniczym,  
przyspiesza moment, w którym nastąpi ukończe-  
nie procesów likwidacyjnych. Przy tak ograniczo-  
nych rozmiarach wytwórczości zapasy ulegają  
zapewne dość znacznej redukcji. Stosunkowo bar-  
dzo niskie przewozy kolejowe tkanin wskazują na  
niewielkie rozmiary zakupów ze strony handlu,  
ostateczny zbyt jest niewątpliwie wyższy. Jeżeli  
mimo to protesty wekslowe w branży włókienni-  
czej utrzymują się na poziomie bardzo wysokim  
i wykazują tylko niewielki spadek, to fakt ten na-  
leży tłumaczyć nagromadzeniem się terminów  
płatności weksli w branży włókienniczej pod wpły-  
wem ograniczeń kredytowych, zastosowanych  
przez producentów względem odbiorców.

Inaczej przedstawia się sytuacja w gałęziach  
produkcji dóbr wytwórczych. Produkcja w tych  
gałęziach nie została oczywiście ograniczona do-  
tychczas tak silnie jak w gałęziach konsumcyjnych  
ale też z porównawia wskaźników, produkcji ze  
wskaźnikami przewozów kolejowych wynika, że  
produkcja nie była w tej dziedzinie dostatecznie  
zmniejszona, tak, że u producentów gromadzą się  
w dalszym ciągu zapewne dość znaczne za-  
pasy dóbr wytwórczych. Proces gromadzenia się  
tych zapasów, który trwa w silniejszym stopniu  
już od września roku ubiegłego, jest czynnikiem,  
który może zmusić producentów do dalszego o-  
graniczenia produkcji, o ile nie znajdą się środki  
na uruchomienie budownictwa w nadchodzącym  
sezonie w odpowiednich rozmiarach.

Na drodze do szwabszego ukończenia procesów  
likwidacyjnych stoją trudności eksportu wyrobów  
przemysłowych, które ostatnio znacznie się zwię-  
kszyły w związku z osłabieniem konjunktury w  
większości państw zagranicznych. Wobec tego  
eksport nie może już odgrywać poważniejszej ro-  
li, jako czynnik wyrównujący zmniejszenie zby-  
tu wewnętrznego.

**5-letni „jubileusz“ rokowań  
polsko-niemieckich**

Dnia 2 marca przypada „jubileusz“ 5-lecia pol-  
sko-niemieckich rokowań o zawarcie układu han-  
dlowego. Rokowania te zostały podjęte w dniu 2-  
go marca 1925 roku. Pełnomocnikiem rządu pol-  
skiego od tych rokowań został wówczas mianowa-  
ny dr Stanisław Karłowicz, ziemianin z Poznań-  
skiego, który jednak już w kwietniu tegoż roku

z tego stanowiska ustąpił. Jego następcą, jako peł-  
nomocnik rządu polskiego, był dr Prądzyński,  
który stał na czele delegacji polskiej blisko dwa  
lata, ustępując w marcu 1927, na zerwanie roko-  
wań przez stronę niemiecką, co nastąpiło w lu-  
tym 1927.

W listopadzie 1927 r. pełnomocnikiem rządu  
polskiego do rokowań zostaje m. in. Twardowski,  
który rokowania te prowadzi dotychczas.

Po stronie niemieckiej rokowania rozpoczął se-  
kretarz stanu Lewald, który ustąpił w paździer-  
niku miejsca b. min. Hermesowi, ten zaś 28 wrze-  
śnia 1929 został odwołany, a przewodnictwem dele-  
gacji niemieckiej objął poseł niemiecki w War-  
szawie, min. Rauscher, przy współudziale przed-  
stawiciela władz centralnych berlińskich, radcy  
Eisenlohra, zastępcy dyrektora departamentu w  
niemieckim urzędzie spraw zagranicznych, dr Ril-  
tera. Zdaje się, że w trzeciej z kolei odsadzie de-  
legacji obu stron dojdziemy wreszcie do zawar-  
cia układu po 5 latach rokowań.

**Związek eksporterów zboża  
a umowa żytnia z Niemcami**

Onegdaj odbyła się w Związku Eksporterów  
Zbożowych w Poznaniu narada przy współudziale  
pp. dyr. Sokolowskiego z Min. Przem. i Handlu,  
dra Bosoego z Min. Rolnictwa, Rosenberga z Min.  
Spr. Wewn. i radcy Kozińskiego z Min. Starbu.

Na porządku dziennym były sprawy, związane  
z umową żytnią polsko-niemiecką. Umowę zrefero-  
wał prezes Pluciński, potem prezes Przedpeł-  
ski podkreślił specjalnie, że umowę zawarł rząd  
w najściślejszym porozumieniu z organizacjami  
rolniczymi, które jedynomyślnie umowę tę uznają  
za niezbędną w akcji, zmierzającej do poprawienia  
cen żyta. Na powyższej konferencji powzięto uchwa-

**Pożytek dla matki -  
zabawka dla dziecka**

połączenie  
trzech zalet!



1. Delikatne mydło do delikat-  
nych tkanin. Nadaje im świeży  
wygląd i subtelny zapach.

2. Delikatne mydło do mycia rąk  
i twarzy — rękojmia świeżej  
cery i miłego zapachu skóry.

3. Zajmującą zabawą dla na-  
szych milusińskich są wyci-  
nanki na każdym opakowaniu.



ly, zmierzające do przystosowania Związku Eks-  
porterów Zboża do potrzeby dokonywania reper-  
tycyjnej transakcji, zawieranych przez komisję polsko-  
niemiecką. W ogólnych zarysach wnioski uchwały  
konferencji są zgodne z programem organizacyj-  
nym konferencji, przyjętym na konferencji, zwołanej w  
dniu 30 stycznia br. przez Min. Rolnictwa.

**Zniesienie zakazu wypieku chle-  
ba pszenno-żytniego**

W związku z zabiegami wspólnej reprezentacji  
związków młynarskich Min. Spraw Wewnętrznych  
zdecydowało się wydać nowe rozporządzenie o  
wypieku chleba pszenno-żytniego, idącego w tym  
kierunku, że wypiek takiego chleba będzie dozwo-  
lony, jednakże ilość mąki pszennej nie będzie mo-  
gła przewyższać 25 proc., przy czem jednak jest  
eobojęne, jakiej ta domieszana mąka pszena be-  
dzie procentowości.

**Egzekwowanie należności przez  
Zakład Ubezp. Prac. Umysł.**

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych  
przyjął ostatnio do energicznego egzekwowania  
należności od pracodawców, którzy ociągają się z  
płacaniem składek za ubezpieczenie swych praco-  
wników.

Na którzy pracodawcy, którym kalkuluje się  
płacić niskie dość odsetki za zwłokę, przewidzia-  
no odnośnym rozporządzeniem, zalegają z wypła-  
tą tych składek dłużej niż rok, narażając często  
swych pracowników na poważne straty. Praco-  
wnikom bowiem, których pracodawca zgłosił do  
Z. U. P. U. w terminie późniejszym, miesiące, po-  
przedzające dzień zgłoszenia, zaliczane są do ubez-  
pieczenia tylko po opłaceniu składek poprzednich

nieuregulowanie składek pozbawia pracownika świadczeń ze strony Z. U. P. U.

W stosunku do pracodawców, którzy nie opłacali zupełnie składek, nawet tych, które potrącali z pensyj zatrudnionych u siebie pracowników, Z. U. P. U. nie stosuje przy egzekwowaniu zaległości żadnych ulg. (FAP).

## Dalsze roboty inwestycyjne w Gdyni

Ministerstwo przemysłu i handlu zawarło czwartą z kolei umowę z francusko-polskim konsorcjum na przeprowadzenie drugiego okresu robót inwestycyjnych w porcie gdyniskim. Roboty te obejmują zakończenie budowy awant-portu, budowę kamalu przemysłowego, pogłębienie wejścia do portu do 12 metrów i budowę dróg na terenie portu. Wykonanie drugiego okresu robót rozłożone jest w myśl umowy na 4 lata. Pierwszy okres robót budowy portu gdyniskiego, oparty na 3-ich umowach poprzednich, jest już na ukończeniu. W miarę postępu robót zwiększać się będzie w dalszym ciągu sprawność przeładunkowa naszego młodego portu, który staje się najpoważniejszym konkurentem najstarszych nawet i największych portów na Bałtyku. (PAP).

**BUDOWNICTWO KOLEJOWE W ROKU BUDŻETOWYM 1929/30.** W roku budżetowym 1929/30 ministerstwo komunikacji odbudowało względnie dokonało budowę dwunastu dworców kolejowych, dziewiętnastu domów mieszkalnych i administracyjnych, wielkich magazynów towarowych, żelazni, dwóch stacji wodnych, trzech wież ciśnienia oraz warsztatów.

## Nowe wydawnictwa

**Dr. ZYGMUNT FENICHEL.** Zarys polskiego prawa robotniczego z uwzględnieniem prawa zagranicznego oraz tekstem polskich ustaw. Kraków 1930. Nakładem Księgarni Gebethner i Wolff. (str. 397.).

Prawo robotnicze jest tą dziedziną prawa, która doznała po wojnie światowej najgłębszych zmian. Ewolucja poglądów na rolę społeczną pracy i na stanowisko, jakie powinno zająć państwo odnośnie do stosunku prawnego między pracownikiem a pracodawcą, sprawiła, że w miejsce nader nielicznych przepisów prawnych, poświęconych przed wojną tej kwestji, niemal wszystkie ustawodawstwa europejskie zawierają obecnie cały szereg specjalnych ustaw, regulujących tę dziedzinę tzw. prawa robotniczego. Polska kroczy pod tym względem na jednym z pierwszych miejsc a ustawodawstwo jej wzbogaciło się w ostatnich latach o szereg nowych ustaw i rozporządzeń w tym kierunku.

Ten nowy właściwie dział prawa nie doczekał się dotychczas u nas systematycznego omówienia i skomentowania, gdyż wydane dotąd prace ograniczały się do ogłoszenia samego tylko tekstu odnoszących ustaw, co najwyżej tylko z przytoczeniem odnoszących orzeczeń i okólników. Zadania tego podjął się dopiero autor niniejszej pracy, dając w swej książce opracowany naukowo system całości polskiego prawa robotniczego. Omawia

zatem autor poszczególne instytucje prawne, jak kwestje zawarcia umowy, interpretacji jej, obowiązki pracownika jak i pracodawcy, rozwiązania umowy, sposób dochodzenia wynagrodzenia pracownika itd., komentując i wyjaśniając szczegółowo odnośnie przepisów ustawowe przy uwzględnieniu zarazem odnoszących przepisów prawa zagranicznego.

Prócz umownego prawa robotniczego, regulującego stosunek pracownika do pracodawcy omawia również autor tzw. ochronne prawo robotnicze (kwestje czasu pracy, godzin nadliczbowych, ochrony podczas pracy) jak i ustrojowe prawo robotnicze) prawo koalicji, związki zawodowe itd.).

Dzięki tak bogatej swej treści jak i dzięki wnikliwemu ujęciu prawniczemu książka ta stanowi cenny nabytek dla naszej literatury prawniczej, przyczem niemała korzyść odnieść z niej powinni sami zainteresowani, zarówno z pośród pracodawców jak i pracowników, gdyż wyjaśnia ona w sposób przystępny a zarazem obiektywny kwestje wątpliwe, jakich niestety nie brak w naszym prawie robotniczym.

**FERDYNAND ZWEIG:** Kartelizacja przemysłu polskiego. Kraków 1929. Nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej.

Broszura niniejsza zawiera referat, wygłoszony przez autora na zjeździe ekonomistów polskich w Poznaniu w czerwcu 1929 r. Omawia ona poszczególne typy kartelów, wskazując na ich częścią dodatnie a częścią ujemne znaczenie dla rozwoju gospodarczego Polski. Autor uważa za konieczne poddanie gospodarki kartelowej kontroli państwowej i w tym celu podaje projekt ustawy kartelowej, przyczem organem kontroli miałyby być Rada kartelowa o charakterze organu sędziowskiego.

Praca ta zasługuje na szczególną uwagę ze względu na rosnące stale znaczenie karteli w naszym życiu gospodarczym.

**DR. FERDYNAND TILLES:** Zbiorowa oszczędność budowlana i projekt budowlany. Kraków 1930. Nakładem Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie.

Autor przedstawia poważne wyniki, uzyskane w drodze kolektywnej oszczędności budowlanej za granicą (w Anglii, St. Zj. Am., Niemczech), i wyjaśnia szczegółowo, na czym ta forma oszczędzania polega. Istotą jej jest znaczne przyspieszenie rezultatów oszczędzania, bo jeśli np. pojedyncza osoba potrzebuje na budowę mieszkania 20.000 zł. i w tym celu nie może odłożyć rocznie więcej niż 2.000 zł., to musi czekać 10 lat aż zbierze potrzebną sumę. Jeśli natomiast oszczędza zbiorowo większa ilość osób, to już wkrótce niektóre z nich — w miarę pierwszeństwa — uzyskają potrzebną na budowę kwotę. Autor przedstawia projekt wprowadzenia tej nader rozpowszechnionej zagranicą instytucji do Polski, i uważa, że na tej podstawie możnaby — przy dotacji państwowej około 70 milionów zł. rocznie — wybudować w ciągu 12 lat brakujących w Polsce 400.000 izb.

Dr. B. S.

**Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc marzec br.**

powiew jego wiatru czujemy. A z tyłu za nami nie się śpiew coraz głośniejszy. W całym wagonie brzmi z coraz większym przejęciem:

Pozdrowiona bądź z oddali

Ziemie święta wyteścniłona...

Mały Blank wstaje ostrożnie, wsuwa się bez słowa w ciemny kąt legowiska. Pod zakrywa nagle twarz dłońmi. Jego ciężkie ciało drży, czuje to, bo oparł się o mnie.

— Co ci, Pod? — pytam szeptem. — Choryś?

— Jeszcze głębiej wciąga głowę między ramiona. — Gdyby tylko chcieli skończyć z tym przeklętym śpiewem! — woła ochryple.

Noc. Nie mogę spać Lewy bok boli mnie jakby był przeklęty. Odleżałem go sobie i wszy go zżarły. Weiskam się ostrożnie między towarzyszy, na prawo leży Brünn, na lewo Pod. Brünn śpi z szeroko rozwartymi ustami i wygląda trochę głupio. Pod podobny jest do odpoczywającego niedźwiedzia. Wszyscy leżą na lewym boku z twarzami skierowanymi w tę samą stronę.

Co wieczór zmieniamy pozycję. Dziś wszyscy śpią na prawym, jutro na lewym boku, maczej spać wszystkich dziesięciu naraz jest niemożliwe. Ale noc, w których śpi się na prawym boku, są dla mnie prawdziwą męką z powodu rany lewego zabliznionej.

W środku wagonu migocze mały kaganek naftowy. Siadam na podłodze i opieram się plecami o drzwi. Z prawa i z lewa biegną na półmetrowej



Przy zaziębieniu reumatyzmie bólach głowy **ASPIRIN** tabletki

Oryginalne opakowanie bez czarnego barwnika i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża. Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Program stacji radiofonicznych CZWARTEK, 27 LUTEGO.

Kraków (312,8) 11,58 Sygnal czasu, hejnał, 12,10 Gramof. 12,40—14 koncert filh. warsz. (Liszt, Chopin, Moniuszko, muz. pieśni), 15 Kom. gosp. 16,15 Gramof. 17,15 Dla pań: Magdalena Samozwaniec „Zaloba po modzie krótkich sukien”. 17,45 Koncert muz. synagogałnej, Wykon. chór synagogi Eisika i kantora D. Dyma z akomp. harmonium, 18,45 Rozmait. „Gadki podhalańskie” — Wł. Doruła, 19,10 Giełda zboż. 19,25 „Najnowsza literatura żydowska” — red. Dr. M. Kanfer, 19,58, Sygnal hejnał, 20,15 Feljet. („O Ameryce”) 20,30 Muzyka lekka, z Warszawy, 21,30 Słuchowisko „Pocztą”, poemat dramat, Rabindranatha Tagore, reż. T. Biłkowski, muz. K. Meyerholda, 22,15 PAT, 23 Muz. tan. 24 Hejnał

Warszawa (1411,7) i Łódź (233,8) 20,30 i 23 Muz. Poznań (334,8) 14 Giełda, 17,45 i 20,30 Muz. Katowice (408,7) 17,10 Gramof. 12,40—14 Koncert (p. Kraków), 16 Kom. gosp. 16,20 Gramof., 17,15 Odczyt histor. 17,45 Koncert z Poznania (Mozart, Schumann, Rachmaninow), 18,45 Rozmait., 19,05 Skrz. pocz. 19,30 „Ze sportu” 20 „o Śląsku”, 20,30 Muz. lekka, 21,30 Słuchowisko (p. Kraków), 22,15 PAT, 23 Muz. tan.

Wiedeń (516,3) 11, 15,30 Muz. 19,30 Opera Budapeszt (550) 12,05, 17,40 20 i 22,15—1 Muz. Zeesem (1635) 16,30 Muz. 21 Opera

## DZISIEJSZE AUDYCJE ŻYD. W RADJO KRAKOWSKIM.

Jak już wczoraj donieśliśmy, zapowiedziany jest na dziś o g. 17,45 w radio krakowskim koncert muz. synagogałnej w wykonaniu chóru synagogi Eisika i kantora D. Dyma z akomp. p. Lustra — Ponadto o g. 19,25 wygł. red. Dr. M. Kanfer odczyt pt. „Najnowsza literatura żydowska”

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

„LITERAT Z ZAMILOWANIA”: Z podręczników współczesnej literatury polskiej najpopularniejsze są: A. Polockiego (wkrótce ukaże się nowe wydanie), W. Foidmanna i wypisy Lama.

„TURYSTA”: W Krakowie istnieją następujące związki i tow. turystyczne. Żydowskie Tow. Krajoznawcze (Lubcz 3.) Pol. Tow. Tatrzańskie (A. Polockiego 4) i Związek Turystyczny (ul. Szpitalna). O szczegółach wkładek i warunkach przyjęcia dowiedzieć się Pan na miejscu Przepustki ważne na pas pograniczny wydaje tylko Polskie Towarzystwo Tatrzańskie (szczegóły i warunki tamże).

wysokości dotne tapczany z nieoblowanych desek, za każdym ich dotknięciem człowiek wbiła sobie drzazgi. Czasami ktoś ze śpiących miota głuche przekleństwo, ktoś inny łapie oddech z ostrym, suchotniczym świstem.

Myszę o wojnie. To odwrotna strona medalu, dumam. Tak, liczyłem się ze wszystkim, że będę ciężko ranny, nawet że zgine. Lecz z tem. Jak wspominały były nasze ataki! Każdy z nas przerażał samego siebie, całą małostkowość opadła z nas. Sprawy osobiste zniknęły, dobro ogólne zajęło ich miejsce, a każdy wiedział: muszę się poświęcić — za mojemu plecami leży ojczyzna.

To miało sens, w ten tkwiła myśl, wielka i wspaniała! Tutaj natomiast...

W kącie, gdzie leżą i Węgrzy, ktoś wstaje. W półnie szurga do drzwi obok mnie, odsuwa je nieco, spuszcza spodnie, przykłęka, wystawia tyłek na pole.

Ucisł jakiś gniecie mi barki. Schylam głowę, staram się dalej myśleć. Naprawdę... Chwilami ktoś porusza się na mej przychy. Wartownik chrząpie głośno, Brünn przeklina zawzięcie. Pod wzdycha we śnie. „Anno”... — mowa swym niskim głosem. — „Anno”...

Zatykam palcami uszy. Taki transport trwa miesiącami myślę bezsilnie. Dzień w dzień, noc w noc. Czy można to będzie wytrzymać? Kopcąca lampka chybotze. Koła stukają. Warta chrząpie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Copyright by Księgarnia Powszechna Dra Sz. Seidona, Kraków

EDWIN ERYK DWINGER

## ARMJA ZA DRUTEM KOŁCZASTYM PAMIĘTNIK Z SYBIRU

Autoryzowany przekład Wandy Kragen

27 (Ciąg dalszy).

Słuchamy w milczeniu. Jakaś zaduma kładzie się nam na sercach i przenika je nawskroś.

— U mnie w domu — mówi Pod powoli — żona sieje teraz pewnie pszenicę ozimą...

Potakuję tylko. Wzrok mój biegnie błędnie przed siebie. Jak ta dziewczyna śpiewa...

— U nas w domu — gada Pod dalej — moja Anna dawno już zebrała siano...

Opuszczam głowę na piersi. Pociąg dudni jednostajnie. Na wschód, na wschód — trąkoczą koła. Kto wie dokąd?

— U nas w domu... — opowiada znów Pod.

W tej chwili ktoś za nami zaczyna śpiewać. Trzech, czterech ludzi, pół wagonu podejmuje cicho melodię do wotru. Czyż nie musiało się tak stać?...

Droga ziemio ojców moich

Tęsknię cicho wciąż za tobą...

Knij przed nami, obey nam kraj, zapada się coraz bardziej w mrok. Już tylko światełka jego migocą, tylko zapach jego łak nas dochodzi, tylko

## Większa fabryka branży żywnościowej poszukuje PRZEDSTAWICIELI

w kilku miastach Małopolski, dobrze wprowadzonych u kupców branży kolonialnej. Posiadający własne składy i biura mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z podaniem I-a referencji i takiejże gwarancji skierować należy do Admin. „N. Dz.“ pod „Nr. 487“.

## Prześladowania religijne w Rosji

MacDonald o Rosji — Odezwa rosyjskich „bezbożników“ —  
Interwencja sen. Borah

Nowy kurs sowieków wobec religii odbił się, jak już pisaliśmy, bardzo głośnym echem na całym świecie. Angielska prasa konserwatywna podjęła bardzo energiczną akcję przeciwko sowiekom, zarzucając rządowi Mac Donalda rękoma obojętności w tej sprawie. Mac Donald uznał za słotowe sprecyzować stanowisko gabinetu w odpowiedzi na list pod jego adresem wystosowany, a domagający się jasnego stanowiska rządu Mac Donald zaznacza, że rząd Anglii jest bardzo zaniepokojony informacjami nadchodzącymi z Rosji, ale nie ma żadnych danych, by ustalić autentyczność tych informacji. Zasadniczo nie można żadnych wyciągnąć wniosków, dopóki rząd nie otrzyma od swego poselstwa w Rosji dokładnego przedstawienia stanu rzeczy. W Rosji prześladowania religijne nie są czymś nowym, a atmosfera panująca w kraju, w którym przez stulecia gnębiono wolność sumienia ludzkiego, jest bardzo podobna do tego rodzaju prześladowania. Walka z religią jest dla niego i jego kolegów w gabinecie czymś zasługującym na najgłębsze oburzenie i potępienie. Anglik we krwi ma odrzę do wszelkich prześladowań religijnych. Należy jednakowoż być bardzo ostrożnym, by się nie narazić na zarzut wtrącania się do wewnętrznych spraw obcego państwa. Anglia nawiązała stosunki ze sowiekami z politycznych i ekonomicznych powodów, chociaż to łatwo nie przyszło. Mac Donald jest też tego zdania, że taka kampania przeciw sowiekom może wywołać wręcz odmienny skutek i spolegować w Rosji wrażenie, jakoby szykowano znówu sprzysiężenie całego świata przeciw sowiekom. Dlatego trzeba unikać wszystkiego, co by mogło przyczynić się do zaostrenia stanowiska sowieków wobec religii.

W związku z tą odpowiedzią Mac Donalda należy donieść, że Henderson w odpowiedzi na liczną interpelację w angielskim parlamencie w sprawie religijnych prześladowań w Rosji oświadczył, że angielski ambasador w Rosji otrzymał polecenie przesłania Londynowi swego sprawo-

zdania w tej sprawie. To sprawozdanie dotychczas jeszcze nie nadeszło.

Sowieki ze swej strony przygotowują kontr-ofensywę. Związek ateistów („bezbożników“) ogłosił oficjalny komunikat o „rzekomej“ zamknięciu kościołów i domów modlitw w Rosji. Czytamy w tym komunikacie, że w Rosji istnieje jeszcze dotychczas 46.500 kościołów i domów modlitw i że w ciągu ostatnich 12 lat w całej Rosji zamknięto „tylko“ 3.500 kościołów i domów modlitw na ogólną liczbę 50.000. Związek ateistów jest dobrowolną, prywatną organizacją, ze strony państwa nie otrzymującą żadnej pomocy. Liczba ateistów w ostatnim roku znacznie wzrosła i wynosi obecnie dwa i pół miliona. Do związku należą wybitni uczeni i pisarze, a w publicznych dyskusjach biera też udział i wierzący, którzy mogą zupełnie swobodnie bronić swego stanowiska. Związek ateistów prowadzi tylko ideową walkę przeciwko religii i powstrzymuje swych członków od wszelkich gwałtów. Ciekawą jest przytem rzeczą, że komunikat, donosząc o zamknięciu 3.500 kościołów, dodaje, że stało się to na życzenie przeważającej większości robotników, ale nie informuje, w jaki sposób ta większość została ustalona.

Należy jeszcze wspomnieć, że amerykański senator Borah zwrócił się telegraficznie do Litwina z zapytaniem, czy prawdą jest, że sowieki zamierzają rozstrzelać 20 aresztowanych w Mińsku rabinów. Borah otrzymał natychmiastową odpowiedź, że z wyjątkiem 3 rabinów wszyscy inni zostali wypuszczeni na wolność. Borah publicznie oświadczył, że nie ma żadnych powodów do obawy o życie tych trzech pozostałych w więzieniu rabinów. Równocześnie wyraził Borah nadzieję, że sowieki zmienią swój ostry kurs wobec religii, albowiem Litwinów został przez niego do kładnie poinformowany o wzburzeniu, jakie ogarnęło całą amerykańską opinię publiczną wskutek wiadomości nadchodzących z Rosji.

## Zydzi rosyjscy w sytuacji bez wsiścia

Nowe rozporządzenie rządu ukraińskiego, które umożliwia przyjmowanie b. żydowskich drobnych handlarzy do kolektiwów rolnych i karteli rzemieślniczych — jest kroplą w morzu niedzy Żydów rosyjskich.

Korespondent ŻAT-u został oficjalnie poinformowany o środkach, które rząd ukraiński zamierza podjąć w celu przyjęcia z pomocą b. handlarzom żydowskim. Ze statystyki urzędowej wynika, że w całej Ukrainie zamieszkuje 80.787 rodzin żydowskich, które dawniej trudniły się handlem. 15 procent z tej liczby zaliczono do „nepmanów“, jako dawnych wielkich kupców. Pozostali jednak w liczbie blisko 70 tysięcy uzyskają możliwość wstąpienia do karteli rzemieślniczych lub kolektiw rolniczych.

Mimo to pozostanie jeszcze 251.320 Żydów na Ukrainie w wieku od 14 do 30 lat pozbawionych całkowicie pracy. Do tej liczby dodać należy dalsze 121.560 rzemieślników żydowskich, których zawody obecnie nie dają możliwości zarobkowania. Większa część tych Żydów pozbawionych jest prawa głosowania. Obecnie uzyskują oni możliwość czynienia pracy w kartelach, na roli i w fabrykach. Rząd sowiecki nie ocenia zbyt optymistycznie sytuacji rodzin żydowskich w małych miasteczkach i otwarcie przyznaje, że wielka liczba Żydów zmuszona będzie wywędrować z miasteczek do odległych okolic. Miasteczka te nie mogą żywić nadziei na lepsze czasy. Rząd sowiecki oznajmił wobec tego, że Żydzi którzy chcieliby wywędrować na Syberję lub do Mongolii

będą mogli otrzymać za darmo bilety kolejowe, otrzymają ziemię i ponadto za darmo chleb w przeciągu roku. Dzieci ich będą miały prawo uczęszczać do uniwersytetów sowieckich narówni z dziećmi robotników.

Sowiecki komisarz pracy wyznaczył obecnie 400 miejsc dla młodzieży żydowskiej w szkołach kolejowych, by mogli kształcić się na maszynistów kolejowych.

### Ostry atak prasy sowieckiej przeciw rab. Wise'owi

Moskwa (ŻAT) Prasa sowiecka ostro występuje przeciwko rabinowi Stephen Wise'owi z Nowego Jorku z powodu prośby o interwencję w sprawie prześladowań religijnych w Związku Radzieckim, z którą p. Wise wraz z żydowskimi członkami kongresu zwrócił się do prezydenta Hoovera.

Na ogólnym zebraniu moskiewskiego Związku Bezbożników uchwalona została rezolucja przeciwko antysowieckiej akcji papieża i rabinów amerykańskich.

### Keren Hajesod w styczniu b.r.

Wpływy Keren Hajesodu w styczniu b.r. wynosiły zaledwie 21.388 f. szt. Zwraca uwagę brak w wykazie Centrali Stanów Zjednoczonych, które zawsze zajmowały pierwsze miejsce. Pozostaje to prawdopodobnie w związku z tym, że akcję na rzecz Keren Hajesod rozpoczyna się tam równocześnie z akcją dla Joinu

dopiero 8 marca. Najwięcej w styczniu zebrała Czechosłowacja — 4.350 f. szt. Rumunia ofiarowała 2.674, Niemcy 2334, Polska 2.247 f. szt. (w tem okręg krakowski 415 f. szt.).

### Departament hebrajski przy Egzekutywie arabskiej

Egzekutywa arabska uchwaliła w przeciągu miesiąca marca otworzyć specjalny dział hebrajski dla prasy hebrajskiej.

Jak wiadomo, i Egzekutywa styczniowa powołała specjalny oddział dla spraw arabskich a pracami oddziału kieruje znany w kręgach arabskich działacz żydowski p. Kalwaryjski.

### AKCJA KEREN HAJESODU NA WĘGRZECH.

Akcja na rzecz Keren Hajesodu wśród Żydów węgierskich kierowana przez dr. Wileńskiego rozwija się pomyślnie. Wielu wybitnych członków żydowskich społecznych i gospodarczych instytucji wzięło udział w akcji.

PROF. BONN ZAPROSZONY NA UNIWERSYTET AMERYKAŃSKI. Prof. dr. Julius Bonn z Wyższej Szkoły Handlowej w Berlinie zaproszony został w charakterze profesora czasowego przez uniwersytet Leland-Stansford w Kalifornii.

Prof. Bonn przyjął zaproszenie. Obejmuje on na uniwersytecie Leland lektorat gospodarczej polityki i zagadnień międzynarodowej gospodarki finansowej.

NIEWŁAŚCIWE ODZNACZENIE. Na ostatnim posiedzeniu zarządu gminy w Opno (Węgry) zgłoszony został wniosek, by uczestnicy wojny, którzy odznaczyli się podczas walk wojennych, przy wzywaniu w bóżnicy do Tory nazywani byli „hagibor“ podobnie jak obecnie używany jest tytuł „morejna“.

### Gdy się ktoś nazywa Abraham ...

Przewodniczący Związku Przemysłowców Rzeszy Niemieckiej Abraham Frowein ogłosił w niemieckiej demokratycznej prasie następujący protest przeciwko atakom nacjonalistycznej niemieckiej prasy, która go nazwała „wielkim kapitalistą“ i „Arcyżydem“. Frowein pisze: Nie czuję się najmniejszą obrażony, że mnie nazwano wielkim kapitalistą, przeciwnie, byłoby mi to nawet rzeczą przyjemną, gdybym nim był, ale metody politycznej walki w Niemczech stają się takimi okrutnymi, że aż wstyd człowieka ogarnia. Nie można żądać od owego pana, który pisze o polityce i młodzieży, by wiedział, że starobiblijne imiona i teraz jeszcze w kalwińskim świecie są na porządku dziennym. Gdy jako młody człowiek wstąpił do mojej firmy, mieliśmy jako robotników trzech braci, którzy się nazywali Abraham, Izaak, Jakób. Nie można od takiego człowieka oczekiwać, by wiedział, że nazwisko Frowein jest starogermańskiego pochodzenia i niczego wspólnego nie ma ani z „Froh“ ani z „Wein“, chociaż wyraźnie podkreślam, że ja osobiście niczego nie mam ani przeciwko winu, („Wein“) ani przeciwko wesołości („Fröhlichkeit“).

Ale te rzeczy posuwają się zbyt daleko. Jeśli z imienia nie można już wnioskować na „arcyżyda“, to wynajduje się coś innego. W biuletynie grupy „Wielki-Berlin“ Związku starych burzów można było czytać sprawozdanie o planie Junga: „Na miejsce uczciwego Dra Vöglera wszedł tajny radca Kastl ożeniony z Żydówką i szwagier Dra Stressemanna również z Żydówką ożenioną“. Tak twierdzenie o żydowskim ożenku Kastla jak rzekome jego szwagrowstwo ze Stressemannem są stuprocentową błądą.

Powtarzam, że o tych rzeczach wspominać nie dlatego, jakoby je odczuwał jako obrazę, chociaż jako taka są pomyślane; piszę o nich, ponieważ wprost zastraszające jest, jak w Niemczech ludzie mało zdawają sobie sprawę, co jest istotnym dla Europy. Jeśli się Europa nie opamięta, jeśli się Europie nie uda przez współpracę zapobiec straszliwym skutkom wojny, wyłonią się wkrótce inne kwestje rasy po za żydowską, a my będziemy się musieli bronić przeciwko Baszkrom i Hotentotom Ludzie, którzy piszą takie głupstwa, nie wiedzą wogóle, czym jest kwestja rasy, nie zdawają sobie sprawy, jaki wstręt ogarnia tych wszystkich, którzy się jeszcze przyznają do chrześcijaństwa. Szczytem tego idjotyzmu jest jednak fakt nieprzyznawania się dlatego do Jezusa Chrystusa, ponieważ był Żydem i jeśli się zamiast chrześcijaństwa chce wprowadzić kult Wotana!

Opowieszchnijacie „Nowy Dziennik“

# Wiadomości z kraju

## List z Przemysła

Rozpoczęcie kampanji Keren Hajesod. — Przyjazd poczty Jaffego. — Protestacyjne zebranie -fer przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych, przeciwko podatkowi obrotowemu.

Tegoroczna akcja na rzecz Funduszu Odbudowy jest już w pełnym toku. Dzięki energicznej pracy prezydium komitetu wykonawczego bierze w aktywny udział cały szereg najpoważniejszych obywateli. Ktoś weryfikacji nowych płatników, a dawne deklaracje odnawiają.

Z inicjatywy prezydium oraz komitetu wykonawczego K. H. odbyło się w niedzielę w sali organizacyjnej posiedzenie pod przewodnictwem p. Dra Kutnego jako przewodniczącego prezydium K. H. W zebraniu wzięli udział członkowie Rady organizacyjnej, delegaci poszczególnych frakcji, — oraz przedstawiciele loży Bnei Brith w osobach pp. Dra Schutzmana, Dra K. Reicha i radcy Haudeka, tudzież członek kraj. Rady K. H. p. Dr. Michał Schwarz przew. Klubu Towarzyskiego. Omówiono szczegółowo sposób skutecznego przeprowadzenia całej kampanji tegorocznej, tudzież program przyjęcia dyrektora Keren Hajesod p. L. Jaffego pojeźdźcę z Jeruzolimy, który przyjeżdża do Przemysła w czwartek 27 bm. o godzinie 7:37 min. wieczór.

Na program pobytu dostojnego Gościa składa się: Wielkie Zgromadzenie Ludowe, które odbędzie się we czwartek wieczór w sali Domu Robotniczego, gdzie poeta Jaffe wygłosi odczyt na temat „Nowa Palestyna”. Zainteresowanie odczytem jest olbrzymie nie tylko w Przemyslu, ale w okolicznej prowincji.

Po zgromadzeniu odbędzie się z udziałem dostojnego Gościa herbata w salonach Klubu Towarzyskiego, w której udział wezmą płatnicy Keren Hajesod, członkowie Klubu Towarzyskiego i Loży Bnei Brith.

Z inicjatywy tutejszych sfer przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych odbył się w niedzielę wielki wiec publiczny w sprawie reformy podatku obrotowego i innych ciężarów fiskalnych. Sala i galerja „Sokoła” były wypełnione tysiącami ludźmi zainteresowanych sfer bez różnicy wyznania i narodowości. Zwaśnione strony pogodziła wspólna nędra, we wspólnej trosce o poprawę bytu. — Po wyborze prezydium wiecu, w skład którego weszli reprezentanci poszczególnych zrzeszeń gospodarczych z p. prez. Cieślińskim na czele — przystąpiono do porządku obrad. Wyczerpujący referat, przedstawiający cyfrowo i obrazowo bezmiernie obciążenie podatkowe sfer handlowo-przemysłowych oraz całkowitą wskutek tego dewastację tych gałęzi gospodarczych — wygłosił przewodniczący Stow. Kupoów p. Mateusz Mises. Radca Izby przemysłowo-handlowej p. Dr. Richter w dłuższym rzeczowym referacie odmalował wysiłki i zabiegi Izby w kierunku złagodzenia bezlitosnej śruby podatkowej i zmiany całego systemu podatkowego, a w szczególności zreformowania sprawy świadectw przemysłowych (patentów). Mowca nazywa obowiązek wykupna patentów wręcz sprzecznym z Konstytucją, — albowiem Konstytucja gwarantuje obywatelowi wolność i swobodę pracy, gdy przymus patentowy uzależnia możliwość wykonywania pracy od uprzedniego opłacania haraczu w formie należności za patent.

Z kolei radca Izby handlowo-przemysłowej p. Frenkel krytykował ostro całą politykę gospodarczą wszystkich rządów od zarania Polski odrodzonej, nazywając ich gospodarce eksperymentem kosztem mienia podatnika, oraz pogroźcem całego przemysłu, handlu i rzemiosła.

Między innymi przemawiali jeszcze poseł Garlicki (B. B.) i burmistrz Krogulecki, przyczem ten ostatni czyniąc zadość petycjom poszczególnych dyskutentów złożył przyrzeczenie, iż do końca roku budżetowego Magistrat nie przeprowadzi żadnej licytacji celem ściągnięcia zaległego podatku lokatorskiego, co przyjęło z wielkim aplauzem.

Po kilkugodzinnej sesji odczytał odpowiednie rezolucje, domagające się zreformowania podatku obrotowego, świadectw przemysłowych i ograniczenia zapędów etatystycznych.

Rezolucje zebrani jednomyślnie przyjęli. Zgromadzenie było jaskrawym dowodem niedoli szerokiej sfer gospodarczych, wśród których nieznośne ciężary podatkowe szerzą zubożenie ze zatrważającą wprost szybkością.

BOCHNIA. (Kor. wł.) Staraniem Tarbutu odbyła się tu uroczysta akademja ku czci Achad Haama. Mowy o Achad Haamie wygłosili pp.: Silbering Samuel, i prof. dr. Ständig z Krakowa. Na

wieczór złożyły się produkcje chóru „Haszomer Hacair” oraz gra na skrzypkach utalentowanego skrzypka prof. Leona Gutfreunda przy akompaniamencie p. Runy Kirschnerówny z Krakowa.

## WYJAZD CHALUCÓW DO PALESTYNY

Onegdaj wieczorem wyjechało z Warszawy pociągami pospiesznymi Warszawa—Trjestr 200 chaluców głównie z Hechalucu i Mizrachu. W Dzieńdziech przyłączyło się 100 chaluców z Małopolski. Ogółem więc wyjechało przeszło 300 osób. Zarząd kolei oddał chalucom do dyspozycji 4 wagony.

## DR. SENATOR W WARSZAWIE

W Warszawie przebywa obecnie generalny sekretarz europejskiego „Jointu” dr. Werner Senator. Dr. Senator przybył do Warszawy celem pożegnania się tu ze swoimi współpracownikami przed wyjazdem na stały pobyt do Palestyny. Jak wiadomo, obejmuje on departament finansowy Egzekutywy Jewish Agency w Jeruzolimie.

## Z POWROTEM DO ŻYDOSTWA

Do rabinatu warszawskiego zwróciły się w ub. poniedziałek dwie kobiety i dwóch mężczyzn z prośbą o przyjęcie ich z powrotem do żydostwa. Obie kobiety Stefania Gertner i Rozalja Chotomowicz oświadczyły, że w dzieciństwie rodzice oddali je na wychowanie i w ten sposób stały się katoliczkami. Obecnie dowiedziawszy się o swoim właściwym pochodzeniu postanowiły przyjąć z powrotem religję żydowską.

## ZJAZD LEKARZY Z CAŁEJ POLSKI W WARSZAWIE.

Dnia 2 marca br. odbędzie się w Warszawie zjazd Związku Lekarzy z całej Polski. Tematem obrad zjazdu będą sprawy zawodowe, oraz pewne zagadnienia z dziedziny sanitarnej.

## NOWY BASEN PLYWACKI W STOLICY.

W najbliższym czasie zostanie oddany do użytku publicznego nowy basen pływacki (kryty), zbudowany w Domu Akademickim przy ul. Grojeckiej Nr. 39 w Warszawie. Basen posiada wymiary 12x8 m, i będzie się nadawał doskonale, jako pierwszy kryty basen w Warszawie, do treningów pływackich.

## PROBA DEMONSTRACJI BEZROBOTNYCH KOLEJARZY.

Onegdaj przedpołudniem pod mostem Poniatowskiego w Warszawskim zebrało się kilkudziesięciu bezrobotnych kolejarzy, których część udała się następnie do gmachu ministerstwa komunikacji, domagając się audjencji u p. min. Kühna. Wobec tego, że robotnicy nie usłuchali wezwania woźnych do opuszczenia gmachu ministerstwa, wezwano policję; wtedy kolejarze bez oporu opuścili gmach.

## WEKSEL Z 58 ŻYRAMI

Jeden z urzędów pocztowych w Warszawie otrzymał weksel, który pobili wszystkie dotychczasowe rekordy. Weksel wystawiony jest na sumę 25 złotych przez niejakiego Łukomskiego z Międzyrzecza. Jest on długości 2 metrów i całkowicie pokryty jest żyrami. Na wekslu znajduje się nie mniej jak 58 żyr. Weksel, który odbył niezwykłą wędrówkę, został już przesłany do inkasa.

## SPLONEŁO KASYNO WOJSKOWE

Z niewiadomej narazie przyczyny w zabudowaniach oficerskiego kasyna garnizonowego przy ul. Bulwarowej we Włocławku, powstał onegdaj w godzinach wieczorowych pożar. Ratunkiem zajęły się: miejscowa straż ogniowa, wszystkie strażki wojskowe oraz dwie kompanie saperów, które pracowały nad zlokalizowaniem ognia prawie przez 5 godzin. Pomimo nadludzkich wysiłków pożaru nie dało się opanować. Spłonął cały budynek oraz urządzenie kasyna. Strata wynosi 76.000 zł. Władze wojskowe oraz policyjne podjęły doświadczenie nad ustaleniem przyczyn pożaru.

## ZEMSTA SKRZYWDZONEJ DZIEWCZYNY

W lesie pod Celestynowem postrzelony został w plecy niejaki Aleksander Macner, jadący właśnie do kościoła, na własny ślub. Z zagajnika przez który przejeżdżał, posypał się nań grad kul, żadna jednak nie zraniła go ciężko, bowiem po założeniu prowizorycznego opatrunku, mógł udać się do kościoła i zawrzeć ślub, poczem już z żoną udał się do Warszawy na kurację w szpitalu. Jak ustalili dochodzenia policyjne, sprawczynią zamachu na Macnera była skrzywdzona przez dziewczyna, której przybiecał był małżeństwo.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

### Pożegnanie Wileńczyków

W niedzielę dnia 23 bm. odbyło się ostatnie przedstawienie Trupy Wileńskiej w Krakowie. W imieniu Towarzystwa „Krakowski Teatr Żydowski” pożegnał ze sceny Wileńczyków w serdecznych słowach red. dr. Kauter. Mowca przedstawił w krótkich zarysach dzieje teatru żydowskiego, poczynając od Goldfadena, poprzez Gordina — aż do powstania Trupy Wileńskiej, która zapoczątkowała nową epokę — trzecią fazę w historii naszego teatru. Nie bacząc na ogromnie ciężkie warunki, w jakich pracuje teatr żydowski, wytrwał Wileńczycy już 14-ty rok swego istnienia, pracy żmudnej i trudnej, pełnej poświęcenia, zapału i entuzjasmu dla dobra sztuki i kultury żydowskiej. Objężdżają wszystkie miasta, wszystkie zakątki Rzpltej — i wszędzie głoszą siłę i potęgę żywego słowa i ducha żydowskiego.

Na tę właśnie drogę, zasyła mowca Wileńczykom najserdeczniejsze pozdrowienia i gorącą podziękę za ich gościnę — tak imieniem Towarzystwa „Krakowski Teatr Żydowski” — jak i też w imieniu żydowskiego kulturalnego Krakowa.

— FDA KAMIŃSKA JAKO SPIEWAK JAZZBANDU. W sobotę 1 marca w Krakowskim Teatrze Żydowskim premiera głośnej sztuki Samsona Rafnelsona pt. „Śpiewak Jazzbandu” w wykonaniu doborowego zespołu z Idą Kamińską na czele. Bilety wcześniej do nabycia w firmie A. Fischhab, Grodzka 46 (Nr tel. 32-56).

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Jeszcze tylko dzisiaj na przedstawieniu popularnym grany będzie „Szwajk” ze Stefanem Jaraczem, który jutro pożegna się na dłuższy czas z publicznością krakowską w tej świetnej roli. W sobotę premiera pełnej humoru komedji wiedeńskiej „Grand Hotel”, która w kilka miesięcy zaledwie po premierze wiedeńskiej, zaczyna zdobywać sceny całej Europy. W niedzielę popołudniu sukcesowa „Maman do wzięcia” Siedleckiego.

— Z TEATRU „BAGATELA”. Znakomita artystka Wanda Siemaszkowa święci codziennie triumfy w przepięknej sztuce Gordina „Mirla Efros”. Sztuka ta powtórzona będzie jeszcze dziś we czwartek i jutro w piątek. Bilety sprzedaje kasa od godz. 9-6 w południe i od 3-9 wieczór.

— TEATR WODEWIL PRZY UL. RAJSKIEJ 12. W niedzielę 2 marca o godz. 8-mej wystawia premierę dawno niegranego świetnego wodewilu „Trójka hulajska” w 4 aktach ze śpiewami i tańcami. Popołudniu o godz. 4-tej „Wesele na Krowodrzy” wodewil K. Majeranowskiego. Przed sprzedaż biletów w handlu -WP. Rudnickiego, Rynek, Linja A-B.

— 3 LATA WIĘZIENIA ZA PLAGJAT LITERACKI. Donoszą z Nowego Jorku: Niejaki Robert Carter, liczący lat 32 stanął przed sądem w Nowym Jorku pod zarzutem dopuszczenia się plagiatu literackiego. Oskarżony zeznał, iż sprzedał wydawcy nowelę, którą żywcem zapożyczył od jednego ze znanych autorów. Nadużycia takie popełniał także uprzednio, uzyskując ogółem ze sprzedaży plagiatów 1200 dolarów. Sąd skazał Cartera na 3 lata więzienia. (PAT).

## SAMOBÓJSTWO 17-LETNIEGO UCZNIA

W Piotrowicach pod Lublinem w miejscowej piwiarni wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie uczeń szkoły handlowej z Lublina, 17-letni Bronisław Laszcz. Powodem samobójstwa była rozpacz z powodu stanowiska matki ukochanej przezeń dziewczyny. Matka nie pozwalała obojgu młodemu i zakochanym widywać się.

## ARESZTOWANIE MAGAZYNIERA P. W. K.

Pod zarzutem oszustwa i fałszowania dokumentów został aresztowany Jan Cieśliński, który na Powszechniej Wystawie Krajowej z Poznaniu pełnił funkcję magazyniera, pozostawiając w dość ścisłych stosunkach z aresztowanym niedawno Wilińskim. Cieśliński był funkcjonariuszem policji państwowej, ale został ze służby wydany w związku z nadużyciami przy dostawach węgla dla policji. Z aresztowanych poprzednio wypuszczono na wolność żonę Wilińskiego oraz Leona Ratajczaka. Wiliński i Opeln-Bronikowski pozostają nadal w areszcie śledczym.

## WLAMANIE DO SKŁADU MISJI SOWIECKIEJ

W składach misji handlowej sowieckiej, mieszczących się na dworcu kolejowym wschodnim w Warszawie na Pradze, dokonano ubiegłej nocy włamania. Włamywacze skradli 27 skrzyń nieci, zakupionych przez misję w Łodzi wartości przeszło 17.000 zł. Jest to drugie w ciągu roku włamanie do składu misji sowieckiej. Kilka miesięcy temu skradziono tam również paki z niemi wartości 30.000 zł.



# KRONIKA

Luty

27

Czwartek

29 Szwat 5690

Wschód  
słońca  
6. m. 28Zachód  
słońca  
5. m. 10

## O zniesienie wiz i dalsze ułatwienia paszportowe

W dalszej konsekwencji ułatwień paszportowych, wprowadzonych w ostatnim rozporządzeniu obowiążnym od przedwczoraj, oraz w odnośnym okólniku ministerstwa spraw wewnętrznych, należy oczekiwać zniesienia wiz paszportowych przez zawarcie umów bilateralnych z poszczególnymi państwami obcymi, co już szereg państw uczyniło.

Sprawa ta była niejednokrotnie poruszana przez instytucje gospodarcze, ale jedynym rezultatem do tej pory są częściowe ułatwienia dla nielicznych kategorii osób, wprowadzone dla ruchu osób między Polską a Czechosłowacją.

Obecnie Centralny Związek Polskiego Przemysłu Górniczego, Handlu i Finansów postanowił ponownie wystąpić w tej sprawie do rządu.

Jak nas informują, niektóre władze I-szej instancji, przy wydawaniu paszportów kupieckich żądają na dół świadectw kwalifikacyjnych oraz świadectw przynależności, nawet w wypadkach, gdy petenci wykazują się starymi paszportami. Powoduje to niepotrzebne zwłoki w uzyskaniu paszportu i stanowi niepotrzebne utrudnienie, toteż oczekiwać należy, że władze zwierzchnie wyjaśnią organom starostw, by zaniechały tego rodzaju robienia trudności przy wydawaniu paszportów.

## Okrężne bilety kolejowe w r. 1930

W roku ubiegłym wprowadzono w czasie PWK 16 dniowe bilety okrężne. Bilety te w znacznym stopniu przyczyniły się do wzmożenia się ruchu tury styczniowego. Ogółem sprzedano 21,915 sztuk. Ministerstwo robót publicznych zaproponowało obecnie pozostawienie tych biletów także na okres letni 1930 r., dla wzmożenia ruchu turystycznego w Polsce. Ministerstwo Komunikacji odniosło się zyczliwie do tego projektu.

## Komunikacja lotnicza z Zakopanem

Wojewódzki komitet LOPP, w Krakowie uzyskał teren na lotnisko względnie lądowisko lotnicze pod Zakopanem. Lądowisko znajduje się na gruntach po zрубie lasu przy drodze z Zakopanego do M. O. koło Toporowej Cyrkli, tj. cztery kilometry na wschód od Jaszczurówki.

Prace nad budową lotniska mają być ukończone na początku jesieni br. tak, że jeszcze w tym roku turyści, zarówno krajowi jak i zagraniczni będą mogli dolatywać w samolotach do samych podnóży Tatr.

## Co słyhać ze śledztwem w sprawie mordu na ul. Długiej?

Jak się dowiadujemy, dalsze śledztwo w sprawie tajemniczego mordu rabunkowego, dokonanego przed dwoma tygodniami na bl. p. Róży Kleimowej, pozostaje nadal bez pozytywnych rezultatów. Przez słuchani przez sędziego śledczego Dra Czuchajowskiego dwaj domniemani sprawcy: 22-letni Rudolf Przelikasa i 18-letni Franciszek Miróz wypierają się stanowczo udziału w zamazanym im czynie. Niezależnie od tych aresztowań policja prowadzi dalsze dochodzenia, które — jak dotąd — nie wyświeiliły sprawy zagadkowej zbrodni i nie naprowadziły na ślad sprawców mordu. W szczególności zawiadły badania odcisków palca, zostawionego na odblasku szyby. Odcisk ten poddany szczegółowej analizie daktyloskopijnej wykazał za mało linii charakterystycznych, któreby umożliwiły władzom śledczym na prowadzenie na ślad zbrodniarza.

O ile więc obaj aresztowani zdolają wykazać swe alibi, i o ile jakiś przypadek nie naprowadzi policji na właściwy trop, tajemnicza zbrodnia na ul. Długiej pozostanie — jak kilka innych mordów rabunkowych, dokonanych w Krakowie w ostatnich latach — niewyjaśniona.

— **NOCNY DYŻUR APTEK.** Dzisiaj w nocy z czwartku na piątek mają dyżur nocny apteki: Rynek A—B 45, ul. Łobzowska 6, Grzegorzewska 9, Długa 4, Krakowska 19 i w Podgórzu pl. Zgodny 20.

— **FERJE WIELKANOCNE W SZKOLACH.** Ministerstwo oświaty ustaliło już terminy wiosennych ferj wielkanocnych w szkolnictwie średnim. Wakacje będą trwały od 16 do 28 kwietnia.

— **ZE SPRAW MIEJSKICH.** Onegdaj odbyło się w Ratuszu pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Wielgusa i w obecności wiceprezydenta dra Landana posiedzenie połączonych sekcji III i VII Rady miejskiej, na którym rozpatrywano projekt mającego się wydać rozporządzenia o prowadzeniu przedsiębiorstw czyszczenia dołów kloacznych. Dla bliższego rozpatrzenia projektu wybrano subkomitet prawniczy. Następnie na posiedzeniu sekcji VII przyjęto do wiadomości sprawozdanie o warunkach bezpieczeństwa lokali widowiskowych w mieście oraz sprawozdanie z działalności wydziału VII Magistratu, straży pożarnej zakładu czyszczenia miasta i miejskich zakładów samochodowych za rok 1929. W dalszym ciągu uchwalono wnioski Magistratu w sprawie opłat za tablice ponumerowania domów i w sprawie udzielenia zezwolenia firmie „Standard Nobel” na urządzenie stacji obsługującej samochody na pl. Zgody.

— **Z TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE.** Po odbytych w dniach ostatnich wyborach nowy zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego przedstawia się następująco: prezes dyr. St. Ryszard, wiceprezesi dr. Wł. Kluger i dr. M. Morelowski, sekretarz dr. K. Buczkowski, skarbnik dr. M. Fredro Boniecka, członkowie wydziału: dr. M. Jarosławiecka, ks. Prepozyt Masny, Ks. Pusłowski, prezydent Rolle, Wincenty Sawiński, dr. W. Skórczewski, dr. Adolf Schwarc, Wincenty Wajda, Wiesław Zarzycki. Do komisji rewizyjnej weszli: naczelnik E. Kubalski, Józef Kwiatkowski i dr. R. Jahoda-Zółtowski.

— **CZY IBSEN BYŁ NACJONALISTĄ CZY RACJONALISTĄ?** W zamieszczony wczoraj recenzji z „Mirli Efros” djabliki drukarski uczynił z Ibsena nacjonalistę, przekraczając słowo „racjonalizm” na „nacjonalizm”.

— **SPĘD I CENY KONI** na ostatnim targu w Krakowie przy ul. Zabłocie były następujące: Spędzono ogółem 177 koni, płacono: za konie pojazdowe od 350 do 700 zł, za konie pociągowe lekkie d 250 do 500 zł, za konie rzeźne 50 do 150 zł. Ze spędzonych szredano na wywóz zagranicę 10 szt. na reż miejscową 8 szt. Ceny utrzymały się na poziomie targu poprzedniego.

— **UJĘCIE DZIECIÓBÓJOŻYŃ.** Do policji zgłosił onegdaj Abraham Seidenfrau, zam. przy ul. Dietla 77, że jego służąca Zofja Marzec (lat 18) ukryła w piwnicy noworodka, wzgl. płód. W toku przeprowadzonych dochodzeń ustalono że Marcówna w nocy 21 bm. porodziła w mieszkaniu swego pracodawcy w kuchni dziecko płci żeńskiej i przy pomocy drugiej służącej Chwały Wiktorji (lat 19) złożyła noworodka do poszewki i wraz z poduszką ułożyły go w kufrze, który zamknęły i w ten sposób udusiły. W dniu 23 bm. Marcówna przekonawszy się, że dziecko nie żyje, wyniosła je we wiadrze do piwnicy i ukryła pod deskami, gdzie je znaleziono. Marcównę oraz Chwałę aresztowano i odstawiono do więzień sądowych.

— **JAK ZABAWA, TO — ZABAWA.** Onegdaj późnym wieczorem w czasie zabawy weselnej w domu Wojciecha Kudłatego w Samokleskach weszeli bójkę będący w stanie pijanym Bartłomiej Łukasz i Władysław Mrocki z Samoklesk. Obydwaj awanturnicy zgasili światło i poczęli bić kołkami gości weselnych, wskutek czego Wojciech Bobula doznał ciężkich obrażeń na głowie, zaś Marja Kudłata doznała rozcięcia górnej wargi i obrażeń na głowie. Dalszej bójce zapobiegli będący na miejscu w służbie posterunkowy policji.

— **W CZASIE JARMARKU** w Żywcu Józef Wanzel z Zarzeczca pow. Żywiec będąc w stanie podpiłym wszczął na ul. Sienkiewicza kłótnię ze Stanisławem Kudzia (lat 40) rolnikiem z Moszczenicy, w czasie kłótni Wanzel uderzył Kudzię w głowę jakimś tępym narzędziem tak, że ten upadł na bruk, tracąc przytomność, co widząc sprawca zbiegł. Kudzia przewieziony do miejscowego szpitala przytomności dotychczas nie odzyskał i według orzeczenia lekarza stan jego jest beznadziejny. Za sprawca wdrożono poszukiwania.

— **ZŁODZIEJ W KOŚCIELE.** W nocy z 26 na 27 bm. dokonano świętokradztwa w kościele parafjalnym w Szakłówece Dolnej. Sprawca skradł z tabernakulum jedną puszkę z komunikantami, a z zakrystji połączoną monstrancję. Na miejscu nie pozostawił sprawca żadnych śladów. Do Szakłóweki delegowano wywiadowców, którzy przeprowadzą dochodzenia.

— **ZA SPRZENIEWIERZENIE...** Nacht Jakob (lat 22) zam. w Sokalu, aresztowany został za sprzeniewierzenie towarów bławatnych wartości 800 zł na szkodę Abrahama Silbersteina, zam. przy ul. św. Wawrzyńca 1. 1.

— **NOCNY POŻAR.** Onegdajszej nocy zawezwana została straż pożarna na ul. Krakowską 1. 3 do mieszkania Salomeji Buchbinder, gdzie wskutek wadliwej budowy pieca zapaliła się ścianka. Straż pożarna ogień ugasiła. Szkada wynosi około 50 zł.

— **W ZWIĄZKU Z USILOWANĄ KRADZIEŻĄ SZELAKU,** wartości 600 zł na szkole Sali Stark aresztowano jako sprawcę tej kradzieży i odstawiono do aresztów sądowych Wilhelma Edwarda Schnellera (lat 27 rodem z Radowic Bukowina) bez zajęcia, zam. przy ul. Dajwór 1 20, a przytrzymanego pod zarzutem powyższego czynu Piotra Klimka zwolniono.

— **DWIE PODUSZKI.** Unger Mojżesz zam. przy ul. Brzozowej 17 zgłosił do policji, że dnia 24 bm. między godz. 7 a 10-tą skradziono mu z ganku dwie poduszki, wartości 200 zł.

— **DANCING NA RZECZ EKSTERNATU,** który odbędzie się w sobotę 1 marca w salach Żyd. Domu Akad. zapowiada się jako wielka atrakcja karnawału i wzbudził ogólne zainteresowanie w szerokiej kołach towarzyskich.

## Z SALI SADOWEJ.

### DWIE DZIEWCZYNY ZASADZONE ZA ZDRADĘ GŁÓWNA

Sąd przysięgłych w Krakowie rozpatrywał wczoraj sprawę Henryki Weinstein (lat 19) i Poli Wolffgang (lat 18) pomocniczek biurowych, oskarżonych o zbrodnię zdrady głównej, popełnioną przez kolportaż odezów komunistycznych. Dnia 9 grudnia ub. r. przytrzymały robotnicy obie oskarżone w chwili, gdy rozrzucały przed fabryką „Iskra” ulotki wydane przez Centr. Komitet Komunistycznej partji Polski.

Po przeprowadzonej rozprawie sędziowie przysięgli zatwierdzili winę Weinsteinówny 7 głosami, zaś Wolffganganki — 11 głosami. Na podstawie tego werdyktu trybunał skazał obie dziewczyny po 1 roku ciężkiego więzienia, z wliczeniem aresztu śledczego od 9 grudnia.

Przewodniczył s.s.o. Pełczar, wotowali s.s.o. Bursowski i s.s.o. Jek, oskarżał prok. Dr. Imbri, bronił obie oskarżone adw. Dr. Bross.

## KOMUNIKATY

— **HASZACHAR-PRZEDŚWIT,** Dzisiaj, we czwartek, plenarne zebranie członków połączone z referatem p. Dra O. Herschderfera n. t. „Problem sztuki żydowskiej”. Początek o godzinie 8 wieczór.

— **„JEHUDA“.** Dzisiaj we czwartek o godz. 7:30 posiedzenie komitetu jubileuszowego Pań i Panów.

— **„GORDONJA“.** Dzisiaj, we czwartek, o godz. 7:30 wiecz. nadzwyczajne walne zebranie połączone z referatem kol. M. Lesera n. t. „Cele i zadania stowca Gordonji akademickiej we Lwowie”.

— **ŻYD. AKAD. KOŁO MIŁOŚN. KRAJOZNAWSTWA** wzywa wszystkich członków do zarejestrowania się i uregulowania wkładek, w sekretariacie Kraków, Lubicz 3, codziennie od 7—8 z wyjątkiem sobót i niedziel w czasie do 15 marca. Niezgłoszeni zostaną skreśleni z listy członków.

## ZE SPORTU.

### TABELA DRUŻYNOWYCH MISTRZOSTW PING-PONGOWYCH

Jak już donieśliśmy, rozgrywkę ping-pongowa o mistrzostwo Krakowa na rok 1930 są już prawie ukończone. Tabela dotychczasowa przedstawia się następująco:

|               | 11 punktów |
|---------------|------------|
| I. Orleńca    | 11         |
| II. Malkkabi  | 10         |
| III. Z. T. S. | 8          |
| IV. Cracovia  | 5          |
| V. Hakoah     | 4          |
| VI. Amatorzy  | 2          |
| VII. Legia    | 1          |

Pozostało jeszcze do rozegrania jedno spotkanie, które nie zmieni jednak już kolejności.

## REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

### TEATR MIEJSKI W KRAKOWIE

Czwartek: „Szwejk”.  
Piątek: „Szwejk” (ostatni pożegnalny występ St. Jaracza).

### TEATR „BAGATELA“

Czwartek: „Mirli Efros”.  
Piątek: „Mirli Efros”.

— **LITERACKA PAKA** urządzi w sobotę 1 marca br. w Jamie Michalkowej ostatnią w tym karnawale tańcówkę. Komitet przygotował szereg wspaniałych niespodzianek, aby jeszcze podwyższyć świetną chwałę zabaw artystycznych, które odbywały się w murach Jamy. Od dziś między 8 a 10 wieczorem komitet wydaje w Jamie zaproszenia. Wstęp tylko za zaproszeniami numerowanymi.

# 80 poprawek do rządowego projektu reformy podatku obrotowego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 2. (Sim) Dzś obradowała podkomisja skarbowa do sprawy podatku obrotowego. Na posiedzeniu tem zgłoszono około 80 poprawek do rządowego projektu. Na wniosek pos. Langer'a postanowiono zwolnić od opodatkowania obroty osiągnięte z drukowania dzienników i innych pism periodycznych, niedrukowanych we własnych drukarniach.

Wniosek pos. Farbsteina, domagający się wyłączenia z podstaw opodatkowania strat poniesionych na dłużnikach z powodu nieściągalności, upadł. Przeciwno wnioskowi zabrał głos min. Matuszewski. Co do wniosku pos. Kuśnierza i Pragera oraz Lewandowskiego, domagających się obniżenia podatku przemysłowego dla przedsiębiorstw przemysłowych i rękodzielniczych kategorii 8, 7 i 6 na 1 proc. od 1 października 1930 a dla przedsiębiorstw przemysłowych kategorii 5 i 4 na 1 proc. od 1 kwietnia 1931 oraz co do wniosku p. Kuśnierza i Pragera, dającego min. skarbu upoważnienie do udzielenia zniżek podatku przemysłowego od 1 go kwietnia 1931 do 1 proc. także dla pozostałych kategorii przedsiębiorstw przemysłowych, — zmieniono w ten sposób, że upoważnienie to odnosi się do kategorii 3-ciej musi być wyzyskane do 1 kwietnia 1930, a co do kategorii pierwszej

i drugiej do 1 kwietnia 1931.

Minister skarbu zaakceptował tylko pierwszą część, to jest odnoszącą się do kategorii 8, 7 i 6, przesuując jednak termin zniżenia na 1 stycznia 1931 oraz zastrzegając sobie jeszcze możliwość oświadczenia się co do dalszych ulg przy trzecim czytaniu.

Podkomisja większością głosów poparła mini stra.

Co do handlu przyjęto większość wniosków rządowych na podstawie których 1 proc. zniżka dla handlu detalicznego, prowadzącego księgi obowiązywać będzie już od 1 października br., zaś dla reszty handlu nie prowadzącego ksiąg od 1 kwietnia 1931 r. Wniosek p. Lewandowskiego, domagający się zastosowania 1 proc. zniżki dla handlu detalicznego wogóle, bez względu na prowadzenie ksiąg, już od 1 października br., upadł.

W sprawie handlu komisowego, komisantów i komitentów, prowadzących księgi handlowe oraz pośredników handlowych przyjęto normę opodatkowania 2 proc. z ważnością od 1 października 1930 r.

Dalszy ciąg debaty szczegółowej odbędzie się we czwartek.

## Dopiero po dwugodinnym zmaganiu się z wiadomiami udało się przywrócić porządek w więz. Jak p. Dowbiggin „reorganizuje” policję palestyńską?

Jerozolima, 26. 2. ŻAT. „Doar Hajom” donosi z Hajfy, że generalny inspektor policji palestyńskiej Dowbiggin przyjął przedstawicieli gminy żydowskiej w Hajfie i doniósł im następujące szczegóły o reorganizacji policji palestyńskiej, przeprowadzonej obecnie przez niego. Reorganizacja policji odbywa się na zasadach proporcjonalnych. Żydzi są obecnie dostatecznie(?) reprezentowani w policji. Osobne żydowskie oddziały policyjne nie są(?) potrzebne. Policja żydowska winna uczyć się języka arabskiego, tak samo jak powinni to uczynić wszyscy Żydzi w Palestynie stanowiący mniejszość w tym kraju. W końcu Dowbiggin oświadczył, że konieczne jest uprawnienie przeszkolenia policjantów oraz wzmocnienie karności wśród oddziałów policyjnych.

## Wicekonsul amerykański w Warszawie aresztowany pod zarzutem fałszerstw paszportowych

Warszawa, 26. 2. (Sim) W związku z wykryciem afery fałszerstwa paszportów i wiz dla emigrantów do St. Zjednoczonych policja warszawska dokonała dziś szeregu aresztowań w stolicy. Niebywała sensację wywołał fakt, że aresztowany został również wicekonsul amerykański w Warszawie p. Harry Hall.

### Seinfeld na wolności

Warszawa, 26. 2. PAT. Dzisiaj w południe na wniosek adwokata Beylina sędza apelacyjny do spraw wyjątkowego znaczenia Jerzy Luksemburg, prowadzący dochodzenia w sprawie podsłuchu telefonicznego, zwolnił z aresztu oskarżonego Jana Seinfelda. Kaucja, którą złożyła rodzina wynosi 1,000 zł.

### Zwycięstwo powstańców w San Domingo

San Domingo, 26. 2. PAT. Zrewoltowana ludność cywilna, występująca przeciwko administracji obecnego prezydenta republiki, który zabiega o przedłużenie swego mandatu, zawiązała prawie w całości północną i centralną część kraju i okolicami stolicy, aczkolwiek według doniesień urzędowych, nie doszło do żadnych starć. Dzienniki wychodzące w Haiti donoszą, że 3 osoby zostały zabite, zaś kilka odniosło ciężkie rany.

## Umowa likwidacyjna w Reichstagu

### Głosowanie z końcem tygodnia

Berlin, 26. 2. PAT. Połączone komisje Reichstagu zakończyły dzisiaj obrady taie nad umową likwidacyjną z Polską. Według komunikatu biura Wolffa, głosowanie nad umową od

będzie się pod koniec ogólnej dyskusji. Jednocześnie z głosowaniem nad projektem ustawy o mowie dla całej umowy haskiej. Przypuszczają, iż nastąpi to dopiero z końcem tygodnia.

## Bunt więźniów komunistycznych w więzieniu jerozolimskim

Jerozolima, 26. 2. ŻAT. Dziś doszło w więzieniu centralnym w Jerozolimie do buntu więźniów komunistycznych; jednego z najwzrostlejszych, jakie notowano w dziejach więzennictwa palestyńskiego.

Bunt wybuchł z powodu ukarania przez władze więzienne więźnia komunistycznego za

niepodporządkowanie się obowiązującemu rygowi. Na znak protestu i solidarności komuniści głosili strajk, nie dopuszczając do siebie członków straży więziennej i podnosząc nieopisaną wrzawę. W ciągu blisko dwóch godzin gmach więzienia był ogłuszany krzykami, gwizdami i śpiewem. Komuniści wyważali drzwi w celach.

## O sztuce recytacji

### Na marginesie wieczorów recytacyjnych K. Rychterówny

P. K. Rychterówna ma i w Krakowie gminę entuzjastów, którzy też stawiali się na jej tegorocznych wieczorach recytacyjnych w dość licznych ilościach. Co do nas zaznaczyć musimy odrazu, że wcale nie należymy do tych entuzjastów recytatorskiej sztuki p. Rychterówny.

Dlaczego? By na to odpowiedzieć, porozmawiać musimy nieco szerzej, o sztuce recytacji wogóle. Nietylko dlatego, że nowe kierunki w piśmiennictwie stawiają nowe wymogi i zadania także w zakresie recytacji, ale i z tego powodu, że często spotyka się nieporozumienie co do celów i metod sztuki recytatorskiej. I to tak dalece, że nieraz nabiera się przekonania, że raczej ciche, proste obcowanie z utworami poetyckimi bezwzględnie i oczywiście dużo więcej dają radości i zadośćuczynienia.

Bo takie np. recytacje p. Rychterówny: czy naprawdę oddają one nastrój i ducha recytowanych utworów? czy nie przytłaczają ich one zbyt jaskrawym, heroizującym tonem i ekwilibrystyką deklamacji, którą najchętniej nazwalibyśmy „gigantomachją” i to niekonięcznie od greckiego, tego słowa biorąc źródłosłów i znaczenia. Czy nie lepiej pamiętać o umiarze, i nie nadużywać środków wielkich tam gdzie wystarczą mniejsze? I czy w recytacjach p. Rychterówny nie zauważamy przerostu pierwiastka wyrozumowanego nad prawdziwym uczuciem współodtwarzanych nastrojów?

Ta hipertrofia, szukania efektów, przytłaczających utworów sprawia, że taki wspaniały poemat jak Norwida „Fortepian Chopina”, zatracca się i wychodzi w jakichś pokręconych kształtach.

O ileżto lepiej wypadł ten wogóle trudny do recytacji poemat w wykonaniu Al. Wegierki! Podobnie i „Dzwony” Poego, które słyszeliśmy w swoim czasie również w o wiele, wiele lepszej interpretacji Ireny Solskiej. To samo dałoby się powiedzieć i o innych wykonanych przez p. Rychterównę na utworach w pierwszym jej tegorocznym wieczorze w Krakowie, zwłaszcza utworach Młodziejowski (Staff), oraz współczesnych (Tuwim, Pawlikowska, Wierzyński i i.) Także posługiwanie się rozmaitymi strojami zależnie od recytowanych utworów, w zasadzie słuszne, dużo jednak pozostawiało do życzenia pod względem doboru.

Nielepiej wypadł i onegdajszy wieczór recytacyjny poświęcony poezji romantycznej (Mickiewicz, Słowacki, Krasiński). A może nawet jeszcze i słabiej, gdyż te romantyczne utwory nie dawały się tak łatwo przytłaczać tą prosto już ekwilibrystyką deklamatorską recytatorki. Wypadły więc naogół blado i mimo wszystko, monotonię i tembardziej jeszcze razily coraz więcej uwidaczniającą się manierą. Recytatorka nie była zresztą może onegdaj specjalnie dysponowana.

Bo niekiedy jednak wydobywa Rychterówna odpowiedni ton. Da się to przedewszystkiem powiedzieć o wykonaniu np. „Dziejów Bałki Murmańskiej” Małaczewskiego na przedostatnim wieczorze recytacyjnym w styczniu br. Przedewszystkiem bowiem podkreślić należy tu wyrafinowaną prostotę w wykonaniu. Prostotę jaką uwydatnia się u Rychterówny głównie w recytacji bajek dla dzieci. Bajki te recytuje naprawdę świetnie. Szkoda więc tylko, że i reszty recytacji nie przerabia „na prosto”. Wszłoby to tylko na zdrowie i na pożytek.

Takie przynajmniej odnosimy wrażenie. Bo też wogóle sprawa umiejętnej recytacji nie jest łatwa. W pierwszym rzędzie pamiętać należy o umiarze i

sztuce odpowiedniej gradacji, następnie o plastyce i wypukłości słowa, o równowadze wszystkich pierwiastków, a więc pierwiastka muzycznego, wizjonerskiego, malarskiego i logicznego. Przytem zapominać nie wolno, że recytacja to nie teatr i że wymaga ona swoiście wypracowanej mimiki, intonacji głosu, by w ten sposób ucieleśnić wewnętrzne drgnięcia duszy i raczej z recytowaną poezją zlewać się, niż wylewać ją razem „z kapielą”. Czy trzeba dopiero podkreślać, jak ważną rolę w recytacji odgrywać muszą półtony i co najsubtelniejsze odcienie, że po mistrzowski władać tu trzeba najrozleglejszą skalą głosu i palety uczuciowej, naprawdę artystyczną dykcją bez ukazywania kulisów wykonania, że recytator nie śmie siebie wysuwać na plan pierwszy i że każdy recytowany utwór ma odrębny nastrój, ton, odrębne walory, własny lejtmotyw i główny akord. Szablonem, manierą nie tu nie zrobisz! Dbać musisz o odpowiednie ugrupowanie i rozczłonkowanie poszczególnych części wokół kręgosłupa utworu dbać o odpowiednią modulację i ekonomię głosu, muzyczne opracowanie i rytmiczne zróżniczkowanie recytowanych wierszy i strof, wreszcie o wydobycie logicznego akcentu, byleby jednak nie kolidował ze stroną muzyczną utworu.

Rzecz nielatawa, ale tak recytowali zapewne dawni rapsodowie, trubadurzy i „Minnesänger”rzy. Dziś — w nowszej formie — rolę tę wzięć musiałaby na siebie umiejętna recytacja, jeśli naprawdę zachować chce rację bytu. Taką recytację słyszeliśmy zresztą nieraz np. u „Wileńczyków” (Wajslis, Bułowa i in.). Ale: gadu — gadu, a tu i rzecz się rozchodzi o niewiadomo a raczej wiadomo: tego rodzaju recytatorka, co p. Rychterówna z pewnością — przejmie się zbyt wieloma naszymi teoretycznymi uwagami... (Te.)

# Rozbite rokowania między Egzekutywą a rewizjonistami

**Londyn. 26. 2. ŻAT.** Prowadzone od dłuższego czasu rokowania między sjonistami rewizjonistami a Egzekutywą Sjońska w sprawie uzgodnienia stanowiska obu stron zostały dziś ostatecznie zerwane. Egzekutywa Sjonistyczna definitywnie odrzuciła wniosek rewizjonistów w sprawie powołania do życia nadzwyczajnego komitetu, który miałby za zadanie niezależnie od Egzekutywy kierować całokształtem pracy politycznej ruchu sjonistycznego.

W myśl wniosku rewizjonistów w skład tego komitetu mieli wejść przedstawiciele Egzekutywy oraz opozycji sjonistycznej. Komitet ten miał być czynny aż do najbliższego kongresu, który dokona wyboru nowej Egzekutywy. Egzekutywa Sjońska ze swej strony wysuwała wniosek, aby przedstawiciele rewizjonistów w pewnych odstępach czasu konferowali z Egze-

kutywą, celem przedstawienia swych wniosków i opinii w najaktualniejszych sprawach sjonistycznych. Wniosek ten nie spotkał się jednak z aprobatą rewizjonistów.

Egzekutywa Sjońska odrzuciła również ostatecznie następne żądanie rewizjonistów w sprawie zwołania w r. 1930 nadzwyczajnego Kongresu Sjonistycznego. Decyzja ta Egzekutywy umotywowana jest tem, że Egzekutywa nie widzi w chwili obecnej nagłej potrzeby zwołania odrębnego Kongresu. Z drugiej zaś strony Egzekutywa uważa, że zwołanie Kongresu niechybnie spowodowałoby znaczne szkody. Jak donoszą z kół Egzekutywy, sprawa ta będzie przedyskutowana na sesji komitetu administracyjnego Agencji Żydowskiej, która otwarta zostanie w dniu 23 marca w Londynie.

# Tardieu na czele rządu

**Paryż. 26. 2. PAT.** Tardieu nie przyjął misji utworzenia gabinetu, wysuwając jako kandydata na to stanowisko Poincaré'go. Tardieu opuszczając pałac Elizejski po rozmowie z Doumergue'em, która trwała 40 minut, oświadczył, iż z racji sytuacji politycznej oraz ze względu na cztery wielkie zagadnienia międzynarodowe obecnej chwili, jak konferencję londyńską, sprawę zastosowania planu Younga, konferencję genewską i kwestję komisji Zagłębia Saary wydaje mu się, że Poincaré jest osobistością bardziej właściwą niż ktokolwiek inny do utworzenia gabinetu zakrojonego na sześć miesięcy unii republikańskiej. Tardieu dodał, że o ileby Poincaré przyjął ofiarowaną mu misję, to on byłby szczęśliwy, mogąc złożyć mu swą współpracę.

**Paryż. 26. 2. PAT.** W chwili przyjazdu do Pałacu Elizejskiego Poincaré oświadczył przed stawicielom prasy, że ze względu na stan zdrowia nie przyjmie misji utworzenia gabinetu, uczyni jednak wszystko, aby pomóc Tardieu do

utworzenia gabinetu. Poincaré dodał, że nie wejdzie w skład gabinetu, gdyż potrzebuje kilkuniesięcniowego odpoczynku.

**Paryż. 26. 2. PAT.** Tardieu przyjął misję utworzenia gabinetu.

## Kto głosował przeciwko rządowi Chautemps'a

**Paryż. 26. 2. PAT.** We wczorajszym głosowaniu ugrupowania deputowanego Marina, Maginota, Tardieu, dr. Bouillona, dalej demokracji ludowej, 36 niezależnych, 25 członków grupy Louchera (z ogólnej liczby 52), trzech republikanów socjalistów, wreszcie 6 deputowanych dotąd nieuprawnionych, oraz 3 komunistów (z ogólnej liczby 10 posłów komunistycznych), głosowali przeciwko rządowi. Pozostali komunisty zapisani jako wstrzymujący się od głosowania oświadczyli, iż mieli zamiar głosować przeciwko rządowi. Sześciu członków z grupy Louchera wstrzymało się od głosowania.

# Z GIEŁDY

## Giełda krakowska

**Kraków, 26. 2. 1930** Akcje utrzymane. Dolar bez zmiany.

Akcie przemysłowe: Zieleniewski 60, Chodorów 142, Chybie 30.

Papiery procentowe: 5-proc. Prem. Poż. dolarowa 81—80, 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjna 130.25.

Zebrań giełdowe przeszło pod znakiem tendencji na ogół utrzymanej. Transakcyj dokonano jedynie Zieleniewskim, Chodorowem i Chybiem przy małych obrotach po kursach utrzymanych na ostatnim poziomie. Papiery bankowe i handlowe bez szczególniejszego zapotrzebowania. Z papierów procentowych 5-proc. Prem. Poż. dolarową i 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjną notowano zwykły przy silniejszym zapotrzebowaniu i na ogół większych obrotach.

Na pogiędzu zupełny zastój

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastrój spokojny. Zapotrzebowanie małe przy dostatecznej podaży. W Krakowie dolar gotówkowy 8.86 i pół do 8.87 i pół, czek bankowy 8.89 i trzy czw. do 8.90 i trzy czw. Warszawa dol. 8.86—8.87, czek 8.89 i jedna czw. do 8.90 i jedna czw. Lwów dol. 8.86 i pół do 8.87 i pół, czek 8.89 i trzy czw. do 8.90 i pół. Katowice dol. 8.86 i trzy czw. do 8.87 i trzy czw., czek 8.90—8.91. Kurs dzienny Banku Polskiego niezmienny.

## BUDOWA STOCZNI WISLANEJ W TCZEWIE.

Państwowy Zarząd Dróg Wodnych w Tczewie, przystąpił do budowy stoczni wiślanej w porcie Tczewie, na któryto cel wstawiono do budżetu kwotę 430,000 zł. Stocznia będzie rozporządzać dźwigiem 50-tonnowym, który będzie służył do wciągania statków do doku.

TO I OWO.

## Nowa angielska pieczęć królewska

Sir Robert Johnson, rytownik królewskiej pieczęci, przedstawił królowi angielskiemu w pałacu Buckingham rysunki nowej Wielkiej Pieczęci do oceny. Potrzeba zmiany pieczęci wynika z konieczności zmiany tytułów króla i parlamentu, w związku z utworzeniem dominium Irlandji. Już przeszło półtora roku ubiegłego od czasu, kiedy z polecenia mennicy królewskiej młody rzeźbiarz z Yorkshire, Percy Metcalfe, zaczął przygotowywać nową Wielką Pieczęć. Szczegóły, dotyczące rysunków, przygotowanych przez młodego rzeźbiarza są jeszcze nieznanymi, wiadomo jedynie, że na odwrotnej stronie pieczęci (counterseal) król będzie przedstawiony na koniu, co jest powrotem do dawnego rysunku pieczęci. Obecnie używana Wielka Pieczęć przedstawia na stronie odwrotnej króla, jako admirała na okręcie wojennym.

## Napad pszczół na personel pociągu

W mieście kroackiem Karlstadzie zdarzył się niezwykle wypadek. Na skutek nieodpowiedniego nastawienia zwrotnicy, lokomotywa wjechała na pociąg towarowy, rozbijając kilka wagonów, m. in. wagon, w którym było kilkadziesiąt beczek miodu. Miód wypłynął z beczek i potoczył się strumieniem po peronie. Zapach miodu zwałił tysiące pszczół, które już przedtem fruwały dookoła wagonu miododajnego. Rzuciły się one gromadnie na rozlany miód. Personel pociągu usiłował odpędzić pszczoły, ale cofnął się wobec zdecydowanej postawy pszczół, które groziły generalnym atakiem. Nie można było odciągnąć pociągu zrujnowanego dopóki nie nastąpiła noc i pszczoły nie wróciły z obfitym łupem do swych domków.

## Bakterie, które znalaziono i bakterie, które zginęły

Jak donosi pismo angielskie „Daily Mail”, udało się lekarzom londyńskim odkryć po długotrwałych poszukiwaniach bakterie psittacosis czyli choroby papuziej.

Osiemset papug najrozmaitszych rodzajów przypłaciło życiem to odkrycie. Odkryty mikrob ma za swą ojczyznę pewne kraje podzwrotnikowe i tylko przez papugi może być gdzieś indziej zawleczony. Zarażenie się nim wywołuje chorobę, której symptomy podobne są do objawów wykazywanych przy grypie, a szczególnie przy tym rodzaju grypy, jaka w r. 1918 srożyła się w Europie i Ameryce i której pastwą padły bardzo liczne ofiary.

Świat naukowy jest ten odkryciem niezmiernie uradowany, gdyż jest to pierwszy ale niezmiernie ważny krok do wynalezienia terapii dla samego psittacosis.

Jednocześnie prawie z odszukaniem tych nowych bakterij z prywatnego doświadczenia laboratorium londyńskiego lekarza dr. Boomis zginęła w tajemniczy sposób ampulka zawierająca bakterie dżumy. Ampulka owa przechowywana była w kasie ogniowatej. Kasę tę zastała otwarta dnia pewnego pomocnica lekarza i wówczas stwierdzono, że nic w niej nie zostało naruszone i nie zginęło oprócz owej niebezpiecznej epruwety z mikroorganizmami.

Dr. Boomis klucz od owej kasy chował u siebie w biurku i okazało się, że złodziej przy pomocy dobranego klucza otworzył szufladę w biurku, poczem zdobywszy potrzebny mu klucz do kasy, stworzył ją, by skraść jedynie ów straszliwy flakon.

Podejrzanie o kradzież kieruje się w stronę pewnego laboranta, którego dr. Boomis wydatił przed niedawnym czasem za niedbaństwo w pracy. Laborant ten, jak wykazało śledztwo, opuścił Londyn i niewiadomo, gdzie obecnie przebywa

## TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

SZTUKA: „Władczyni miłości”.  
UCIECHA: „Arka Noego”.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW:

BAGATELA: „Erotikon” (Ita Rina i Olaf Flood)  
NOWOŚCI: „Świat Noe” (Anna May Wong),  
WANDA: „Halka”.  
WARSZAWA: „W znulkach Marsylii”.  
CORSO: „Ludzie bezdomni”.

## Wybory do sejmiku śląskiego

Wybory do Sejmu śląskiego odbędą się w pierwszej połowie maja r.b. przypuszczalnie, nie dnia 11 maja. Odpowiednie rozporządzenie zostało już opracowane w min. spraw wewn. i po uzgodnieniu go z odpowiednimi czynnikami rządowymi, ma być niebawem ogłoszone.

## PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

— **STRASZNY WYPADEK PRZY PRACY** zdarzył się wczoraj popołudniu w wojskowym zakładzie żywnościowym przy ul. Bosackiej. Zatrudniony tam przy przeładowywaniu worków Jan Roman (lat 48) wskutek nieuwagi włożył głowę do otworu windy towarowej i ugodzony został w kark nadeżdżającą windą tak fatalnie, że poniósł na miejscu śmierć. Natychmiastowy ratunek nie zdołał przywrócić ofiary strasznego wypadku do przytomności. Zwiłki po stwierdzeniu zgonu przez lekarza obwoadowego przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

— **WIEDEŃSKI CHÓR CHŁOPIECY DAWNEJ KAPELI DWORSKIEJ** wystąpi dziś, tj. we czwartek 27 bm. w Starym Teatrze. Młodociani śpiewacy prócz utworów chóralnych wykonają scenicznie w kostiumach komediową operę J. Offenbacha „Wesele przy latarniach”. Ze względu, że wykonawcami są młodzieńcy śpiewacy oraz że wieczór ten zgromadzi na sali niezawodnie wielu ich rówieśników, początek wyjątkowo o godz. 7.30 wieczorem.

**LEGJA—MAKKABI.** Dzisiaj, o godz. 8 wieczorem zagra pierwsza drużyna Makkabi mecz hokejowy z drużyną RKS Legia na oświetlonym torze Makkabi.

## ZMARLI:

Sara Bleiweis 1. 95, Józef Besen 1. 20, Julja Raucher 1. 40, Chaim Silbiger 1. 51.

### Największa Małopolska Fabryka Torebek Papierowych

posiadająca własną drukarnię i litografię, wyrabiająca torebki konfekcyjne, galanteryjne, kapeluszone, cuklennicze, konsumpcyjne, etykiety etc. z drukami lub bez, od najtańszych do najbardziej luksusowych. — przyjmie natychmiast inteligentnego agenta, dobrze wprowadzonego we firmach chrześcijańskich i żydowskich, na Kraków. Pierwszorzędne referencje i dekrederes nieodzowne. Osobiste zgłoszenia od godz. 9—12 i od 6—7 w Hotelu Saskim u portjera. 293g

**K**to interesuje się kinem  
to gra na filmach  
to chce poznać kino

ten czyta

## KURJER FILMOWY

zawiera

**N**ajciekawsze artykuły  
najnowsze filmy  
najładniejsze ilustracje

jest najtańszym piśmie cena 30 gr.

com. kwartalnie ZL 3 cena półrocznie ZL 6.

konto PKO 153210

Redaktor naczelny: Jerzy Braun

Sekretarz redakcji: Józef Fryd

prenumerata zapłaconą do 15 lutego

tylko ZL 2.50.

## TARGI WIENSKIE

od 9—15 marca 1930 (Rolunda do dnia 16 marca)

Wystawy specjalne:

Salon modnych futer - Wiedeńskie wyroby dziana i porzecznicze - Wystawa mebli - Wystawa reklamy

Wystawa urządzeń hotelowych - Wystawa artykułów spożywczych i celikatesów - Wystawa architektoniczna i budowy dróg - Wynalazki i nowości z dziedziny techniki

Pokazy wzorów gospodarstwa rolnego i leśnego

3. AUSTRIACKA WYSTAWA BYDŁA OPASOWEGO (od 14—16 marca 1930)

Wiza wjazdowa niepotrzebna. Paszport zagraniczny i bilet wejścia na Wystawę upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Wiza tranzytowa czechosłowacka zbędna. — Zniżone ceny przejazdów na kolejach polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich, jak również na liniach lotniczych. — Wszelkie informacje oraz bilety wejścia (po 8 zł.) otrzymać można przez

**WIENER MESSE — A. G. WIEN VII.**

Podczas trwania Wiosennych Targów Lipskich — w biurze informacyjnym w Lipsku, Pawilon Austriacki (Oesterr. Messehaus), jak również u honorowych przedstawicieli w Krakowie: Austriacki Konsulat, ul. Wojska 4, I. piętro; Izba Handlowo-Przemysłowa; Sp. Akc. dla Międzynarodowego Transportu, Schenker i Ska, ul. Pańska 9; Związek Stow. Kupieckich Małopolski Zachodniej, ul. Grodzka 43; Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Rynek 33, Telef. 10—40; Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Sp. z o. o., Dietłowska 46.

Dnia 12 marca 1930, w wielkiej wiedeńskiej sali koncertowej odbędzie się wielka

## REWJA MODY

Salonu Mody Julius Krupnik

Wien VII, Kaiserstrasse 115.

Zademonstrujemy około 500 modeli wiosennych przy udziale pierwszorzędnych artystów. — Rezerwowanie miejsc telegraficznie! 424m

## ŻYCIE PŁCIOWE

Likwidacja Wydawnictwa „Świt”. Firma istnieć będzie tylko do 31 grudnia 1930 r. Książki za bezcen! 10 cennych pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Jozan: „Życie płciowe kobiety”. Poradnik lekarski. 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy — masaż”. Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samo gwałt mężczyzny — kobiety”. 4) Dr. Walinger: „Tajemnica kobiet i mężczyzn”. 5) Dr. Korobkiewicz: „Choroby weneryczne”. Dodajemy 5 innych, pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł. Wysyłamy za gotówkę lub za zaliczką pocztową na wydanki zaliczyć zł. 1.60 (można znaczki pocztowe). Ogłoszenie założyć, Warszawa, Redakcja „Świt” Nowowiejska 32—6.



## NAJNOWSZE MATERIAŁY NA FIRANKI

poleca fabryka firanek

M. WEITZ, KRAKÓW, UL. GRODZKA L. 71 obok Wawelu końcowy sklep. — Telefon Nr. 1858.

## TROCHE HUMORU

### DUMNY AUTOMOBILISTA



Zaraz Wam pokazę —



— z czego to auto jest zbudowane!

## Ondulacja już niepotrzebna

o ile Pani używa moją opatentowaną siatkę w trwałej ondulacji wodnej. Zapomocą zwykłej wody osiągnie Pani każdą żadaną formę włosów. — W razie niepodobania bierze się z powrotem. Cena 5 złotych. — Wysyła się wyłącznie za poprzednim nadesłaniem ceny R. J. Schulz, Poznań, Rybaki 7—8. 386



Przedstawicielstwo na Polskę i Górną Silesję  
Dom Handlowy „EMBA”, Kraków, ul. Stradom L. 16.

**Panie i Panowie, Pamiętajcie!**  
Je najtańsze artykuły kosmetyczne, kreslowe i zagraniczne najtaniej nabyć można tylko u firmy:

**„PERFUMERJA”** hurtowni skład mydeł i perfum Kraków, ul. Krakowska L. 7 (w ścianie) UWAGA! Przy każdym zakupie dodaje się bezpłatnie przedmioty kosmetyczne. 482x

## Reklama dźwięgnia handlu!

### Różne

**KRAWCZYNI** szyje po domach elegancko, według żurnali. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Krawczyni”. 291g

## SPOLNIKA

z kapitałem do 30 tysięcy złotych poszukuje bardzo rentowne przedsiębiorstwo przemysłowe w Krakowie. Zgłoszenia pod „Rentowność” do Adm. „N. Dz.”

## NAPRAWA DYWANÓW

Dywany perskie kilimy do naprawy przy majje „Dywan”, Tkalinia dywanów kilimów: Kraków—Podgórze, King! 9 tramwaj 3. Poleca dywany, kilimy. Ceny bez konkurencyjne. Telefon Nr. 1609. 2051sse

## CHOROBY serca

Basadow, astma. Sanatorium „Sakus” Dra Kupczyka Kraków ul. Szuskiego

### Sprzedaj

**GUMĘ** arabską Cordofian workami. Szlak orange i lemon, skrzyńkami i w mniejszych ilościach — sprzedaje bardzo korzystnie Concordia, Import — Export Sp. Akc. Wadowice. Oddział Kraków Salska 2. Telefon 1764. 288g

### Metrymonjalne

**PANNA** bardzo ładna blondynka, młoda, inteligentna, wykształcona — posażna, z dobrego domu, poszukuje męża (Żyda) na stanowisku. Zgłoszenia: Justyna Jaroszówna, Tarnów, Poste restante. 285g

**1 zł. 50 gr.**  
4 fotografie  
do legitymacji

**6 zł.**  
6 fotografii  
kartkowych

Foto „ADELA”  
KRAKÓW  
ulica Grodzka 49

SKLEP korzenny przy ruchliwej ulicy, nadający się na inny interes, tanio sprzedam. Wiadomość: Barska 9, sklep. 281g

## WAGI

sklepowe, domowe, ciężarki i miary odczewane po przystępnych cenach S. LANDESDORFER Handel towarów żelaznych Kraków-Podgórze, Rynek 13

MEBLE kuchenne w pierwszorzędnym wykonaniu poleca nowo założony magazyn, Jasna 8.

## Okazja

Kilka maszyn do pisania prawie nowych Underwood Remington Schmitz Bross bardzo tanio na raty sprzedaje **HAX LÖWENSTEIN** Kraków Zwierzyniecka 8, II. p

### Wolne posady

**POSZUKUJE** się wycho- wawczyń, władających językiem niemieckim. — Wiadomość: „Biuro Pośrednictwa Pracy”, Rynek 29, między godz. 3—6 popołudniu.

**POSZUKIWANA** do świadczona wychowawczyni znająca język niemiecki, do zajęcia się do 12 dziewczynkami. Warunki dobre. Wiadomość: „Biuro Pośrednictwa Pracy”, Rynek 29 między godz. 3—6 popołudniu. 482x

**SILA** biurowa, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, oraz stenografia, poszukiwana. Zgłoszenia pod Skrzyżka pocztowa 238. 290g

**PRZYJME** fachowych agentów ratających — do sprzedawania towarów biurowych za prowizją. Zgłoszenia: Długa 14, od godz. 12—13. Sklep galanteryjny. 289g

### Posad poszukują

**EKSPEDJENTKI** i pomocnice handlowe poszukują posad w sklepach i biurach na skromnych warunkach. — Wiadomość: „Biuro Pośrednictwa Pracy”, Rynek 29, między godz. 3—6 popołudniu.

**MŁODY**, inteligentny człowiek, władający językiem polskim i niemieckim, z praktyką bankową, fabryczną i znajomością branży żelaznej, po powrocie z wojska poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia pod „M. H.” do Adm. „N. Dziennika”. 486g

**RUTYNOWANA** siła biurowa, ze świadectwami kilkunastoletniej praktyki, — zmieni posadę. Łaskawe zgłoszenia pod „Rutyna” do Biura ogłoszeń Statte ra, Rynek 8. 488sr

### Nauki i wychowanie

**INTELLIGENTNA** panna z dobrego domu, lat 24, (Niemka) poszukuje posady w charakterze bonny. Zgłoszenia pod „Stammienna” do Adm. „Now. Dziennika”. 221g

**AKADEMIK** poszukuje lekcy lub popołudniowej guwernerki. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Niemieckie”. 287g

**ABSOLWENTKA** filozofii (Żyd.) poszukuje lekcy na skromnych warunkach w zakresie szkół powszechnych i średnich. Zgłoszenia pod „Absolwentka” do Adm. „Now. Dziennika”. 483g

### Lokale

**POKOJ** kawalerski frontowy, unieblowany, do wynajęcia: Feder, Mostowa 2. 292g

**ZARAZ** do wynajęcia sklep frontowy z urządzeniem przy ul. Dietłowskiej. — Zgłoszenia pod „Sklep” do Adm. „Now. Dziennika”. 286g

**RODZINA** (Żyd.) przymie na mieszkanie pańienkę z utrzymaniem. — Zgłoszenia: Dietla 73, II. piętro, front. 389x

**WYNAJME** pokój wraz z maszyną do szycia krajczyńni na cały dzień. — Zgłoszenia: Choczner, ul. Brzozowa 12, III. piętro. 264g